

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30 Grudnia 1870.

Piątek.

Dnia 18 (30) Grudnia 1870.

Rano zimna st. 10, w poł: zimna st. 8.  
Wysokość wody st. 3 c. 6 (przybywa).Stan barometru:  
na deszcz.Wschód Słońca o g. 8 m. 12  
Zachód „ „ 3 „ 55

Jutro, Ś. Sylwestra Papieża.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zablockiej.**

— 10 grudnia o godz. 8 wieczorem Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Mikołajewicz raczył wyjechać z Petersburga ze Świtą. (Praw. Wiest.)

W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 347 i 348 wydanych, zamieszczono: JW. Generał-Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie, w skutku przedstawienia mojego, zlecić mi raczył oznajmić Kommissarzowi cyrkulowemu majorowi Przewalińskiemu — w imieniu Jego podziękowanie, za energiczne działanie przy ujęciu w nocy z dnia 22 na 23 października roku bieżącego, dwóch złoczyńców, zamierzających popełnić kradzież w Pragskiej ekspedycji pocztowej, mieszkańcom zaś przedmieścia Pragi, za przytomne znalezienie się i chwalebne działanie przy niniejszym wypadku, przeznaczył: Hindze Szwalberg rs. 30, Ruchli Barwarnej, Joskowi Szwalberg i Joskowi Żagiel — po rub. rs. 15. O czem oznajmiając podwładnej mi Policji, polecam Kommissarzowi cyrkulowemu Pragskiego, przysłać pomienione osoby do wydziału śledczego, po odbiór przeznaczonych dla nich pieniędzy.

— Pomocnikowi naczelnika wydziału śledczego, powierzono mi Zarządu-Krajewskiemu, za szczególne odznaczenie się przy prowadzeniu śledztwa o okradzeniu w nocy przez niewiadomych ludzi przy ulicy Szkolnej, Zofji Szarlemann służącej, oznajmiam podziękowanie; dozorcóm zaś wydziału śledczego — Puchalskiemu, Kłudkowskiemu, Boguckiemu i Makarowowi, a także dozorcóm cyrkulowym: Prześniakowi i Omeckiemu, również za odznaczenie się — przy poszukiwaniach zatrzymanych przez nich przestępców, przenaczam tytułem nagrody pierwszym czterem po rsr. 5, a dwóm ostatnim po rubli srebr. 3. O czem oznajmiam Policji dla wiadomości.

— Inżynierowie ucząstkowi inżynierskiej służby miejskiej donieśli Magistratowi, że stróże przy oczyszczaniu mostków podczas mrozów, wyjmując z takowych deski za pomocą drągów żelaznych, odbijają kawałki drzewa i psują żelazne części przy mostkach, przy układaniu zaś na powrót desek, albo wcale nie oczyszczają takowych z lodu i śniegu, w skutek czego deski nie przystają szczelnie na swoich miejscach, lub też odrabują lód siekierą, uszkadzając tym sposobem deski. Ponieważ taki sposób oczyszczania mostków, szkodliwie oddziaływa na trwałość onych i powodując przedwczesne zniszczenie, naraża miasto na zbytne wydatki, zatem polecam Kommissarzom cyrkulowym zarządzić, ażeby stróże dokonywali oczyszczania pomienionych mostków z największą ostrożnością, po oczyszczeniu zaś — układali deski na właściwe miejsce jak najszczerzej i najakuratniej.

— Pomimo rozporządzenia wydanego w rozkazie do Policji w dniu 29 lipca (10 sierpnia) 1868 roku za Nr. 211, w wielu domach miasta Warszawy, utrzymywane są świnię. Mając na uwadze, że utrzymywanie tego rodzaju zwierząt, powodując w podwórzach nieczystość, może wywierać szkodliwy wpływ na zdrowie mieszkańców, polecam ponownie Kommissarzom cyrkulowym, ściśle przestrzegać, ażeby nikt pod żadnym pozorem bez szczególnego na to mego zezwolenia, nie utrzymywał swiń w okolicy miasta, pod surową za niewykonanie tego odpowiedzialnością, tak naczelników ucząstkowych jak i właścicieli domów.

— Niezależnie od kursujących z placu Krasiańskiego na Solec omnibusów Nr. 28, 29 i 35, dla dogodności zamieszkałych przy ulicy Solec i okolicznych mieszkańców, oraz w skutku

zanieśonego do mnie podania przez niektórych obywateli tej miejscowości, dozwalam jeszcze trzem omnibusom kursować po tej linii, a mianowicie: Nr. 6, 12 i 24, z tem, ażeby wszystkie sześć dla odróżnienia od omnibusów kursujących do trzech Krzyży, oprócz ustanowionych właściwych napisów, zaopatrzone były jeszcze w zielone chorągiewki. O czem oznajmiając, polecam Kommissarzom cyrkulowym: Sobornego, Zamkowego i Nowoświetskiego dopilnować, ażeby na pomienionych omnibusach znajdowały się właściwe napisy i ustanowione przezemnie chorągiewki, co osobiście sprawdzić należy. Kommissarzowi zaś cyrkulowemu Łazienkowskiego, poruczam zarządzić, ażeby wyżej wspomniane omnibusy, nie zatrzymywały się pod żadnym pozorem na stacji trzech Krzyży, pod surową za niewykonanie tego odpowiedzialnością.

— Niektórzy z piwowarów, w obecnej porze zimowej, rozwożą beczki z piwem na sahiach, które wbrew obowiązujących przepisów, nie mają dzwonek przy dyszlach. Ponieważ jazda po mieście sankami bez dzwonek, szczególnie przy szybkiej jeździe albo w porze nocnej, może dać powód do wielu niebezpiecznych wypadków, przeto w ponowniu rozporządzenia mojego z dnia 15/27 stycznia r. b. za Nr. 6215, polecam Kommissarzom cyrkulowym ściśle przestrzegać, ażeby u wszystkich sanek wysyłanych tak dla rozwózienia po mieście piwa jako i w innym celu, przymocowane były przy dyszlach dzwonek, przyczem nadmieniam, że za niewykonanie powyższego, oprócz winnych właścicieli sanek, miejscowi Naczelnicy ucząstkowi pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności.

— Niżej pomienionym Agentom i Inspektorowi Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, a mianowicie: Ernestowi Gaj, Władysławowi Gradewic, Celsowi Lewickiemu, Jakóbowi Ehrlich, Wilhelmowi Staszewskiemu, Jakóbowi Bejn, Edwardowi Kronenblech, Jakóbowi Lindau, Augustowi Hakebajl, Henrykowi Glücksohn, Andrzejowi Garbińskiemu, Jakóbowi Frejder, Adolfowi Rejchman, Lzaakowi Kramsztyk i Juljuszowi F. Fittenhof, wydane zostały bilety, dla wolnego wejścia w czasie pożaru do wszystkich domów i mieszkań, zaasekurowanych w pomienionem Towarzystwie. — O czem w dalszym ciągu rozkazu mojego za Nr. 289, oznajmiając Policji Wykonawczej i Naczelnikowi Straży ogniowej, polecam udzielać wyżej wymienionym Agentom i Inspektorowi — możliwą pomoc, przy ratowaniu przez nich zaasekurowanego w ich Towarzystwie mienia. (Gaz. Polic.)

— B — Są ludzie szczęśliwi co pojmują, że szron siwizny pozwala wykwiatać tylko zimowym kwiatom starości; co potrafią pielegnować, te wąż bez zapachu roślinki, o bladej barwie, nikłej postaci, które zwą się ostatnimi dniami ziemskiego żywota. Są znówu inni, co niebacznie upowsy się wonia kwiatu, najżywniejsze swe soki ciągnącego z cementarza młodzieńszych namiętności, w szalonym obłędzie zapominają, że kwiat młodości dwa razy nie kwitnie! Na jednego z tych szaleńców patrzyliśmy wczoraj w Teatrze Romzmatości, jak mu brutalna ręka losu rozbiła „ostatnie bożyszczcze!”

Ale bo pocóż tak czcił to bożyszczcze? Doprawdy sędzi-



we, siwowłose głowy powinnyby wywalczyćsobie lodowaty spokój Goethego, który mając w mózgu cały Panteon, do wszystkich bóstw z jednakową filozoficzną dobrotliwością się uśmiechał. Ponieważ jednak bohater wczorajszego dramatu nie był bynajmniej filozofem, ale po prostu starym mężem młodej żony, wypada nam coś więcej o nim wspomnieć. Powyższe określenie jest też osią, około której obraca się akcja w tym cichym a niemniej strasznym dramacie domowym. On ją kocha bo młoda; ona go nie kocha, bo stary, i zdradza go dla młodego, który, mimo że na scenie ukazuje się tylko na portrecie nie zawsze był malowanym; zgryzoty sumienia rozłączyły kochanków, a fatalny traf, *ananke* małżeńskie w osobie listonosza, otwiera mężowi oczy na niepowrotną przeszłość i wkłada mu w usta wyrazy, stanowiące bądź co bądź jedyny sens moralny sztuki: „Byłem za stary dla ostatniego bożyszcza“!

Czy o taki morał chodziło autorom „ostatniego bożyszcza“? — wątpimy. Wiarołomstwo!... „Es ist eine alte Geschichte“ powiada Heine. Tak, stara to jak świat historia... ale właśnie dla tego nie przestanie nigdy nasuwać się pod pióro dramaturga, bo ta legitymacja odwiecznego pochodzenia dowodzi, że jakąś niedostrzeżoną fibrą, wiarołomstwo tkwi albo w ustroju społecznym, lub nawet w naturze ludzkiej. Zdaniem naszym, dramat nie podnoszący tej kwestji w postaci tezy społecznej, ale kreślący tylko szeregi scen mniej więcej efektownych, jest chybiłym utworem, za jaki też uważamy „Ostatnie bożyszcze.“ Mimo niezapreczenie dramatyczne sytuacje, mimo nawet względną prawdę charakterów obu małżonków, sztuka wczorajsza nie pozostawia po sobie nic, prócz nieokreślenie przykrego wrażenia, które tem jest smutniejsze, że nie ma źródła w sympatji dla której bądź z osób działających. Autorowie spodziewali się zapewne braku celu w swym utworze zastąpić nowością pomysłu. Istotnie, ten nieobecny kochanek, nieobecnością swoją wywołujący właśnie katastrofę, ten wyrzut sumienia utrwalony na płótnie nie należą do zbyt zużytych sprzężyn dramatycznych a jednak widz na tem poprzestać nie może. Brak osoby trzeciej w dramacie wiarołomstwa, reprezentującej namiętność, przemawiającej jej prawdziwym lub też paradoksalnym językiem, broniącej jej praw istotnych czy też wymarzonych; mgła otaczająca związek małżonków, pozostawiają widzów w obec faktu dość brudnego, wobec nieszlachetnych instynktów, bez żadnej przymieszki idealniejszego, poetyczniejszego uczucia. Dla czego starzec pośubił młodą kobietę?... dla czego młoda kobieta los swój w ręce starca oddała?... Kto był ten młodzieniec co potrafił kazać jej zapomnieć o siwych włosach męża?... nie nie wiadomo; a przecież to są właśnie okoliczności jeśli nie łagodzące to przynajmniej rzucające trochę światła na tę psychiczną zagadkę, przekształconą pod piórem autorów „Ostatniego bożyszcza“ na jaskrawy, niesympatyczny obraz, którego pojedyncze sceny, jak na przykład, inkwizitorskie wybadywanie nieszczęśliwej pokutnicy, po prostu wstrętem przejmują.

Dramat cały grany był wzorowo. Pan Rapacki w roli męża dowiódł, że potracając strunę uczucia, potrafi również znaleźć oddźwięk w publiczności, która za wzruszeniem i nie często przytrafiającą się uwagą śledziła fazy walk nieszczęśliwego starca. Spo-

kojna i niemanierowana dykcja, niepospolicie podniosły grę p. Rapackiego, którego uwagę zwracamy tylko na pewne dysonanse młodzieńcze, źle odbijające od ogólnej harmonji sędziwości, rozlanej w całym charakterze bohatera. Pani Palińska z trudnych i niewdzięcznych sytuacji wiarołomnej żony, wyszła z godnością, o której nawet autorowie przepomnieli kreśląc tę niefortunną postać; prostotą i prawdziwym uczuciem okupiła błąd swój i... autorów, skupiając choć chwilami na swoje nieszczęścia sympatje publiczności.

— ✕ — Dziś w południe w lokalu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych odbyło się rozlosowanie zakupionych w r. b. przez Komitet obrazów, pomiędzy akcjonariuszów.

Rezultat tej artystycznej loterii jest następujący:

1. „Boduin“ (rzeźba) Kucharzewskiego, na Nr 897, wygrał L. Potz.
2. „Kontrabanda“ (obraz olejny) Schouppego, na Nr 928, wygr. Chomiński M.
3. „Śmierć Jagiełły“ (obraz olejny) Dylczyńskiego, na Nr 535, wygr. A. Truszkowski.
4. „Kapitał i Praca“ (obraz olejny) Fr. Kostrzewskiego, na Nr 206, wygr. W. Jaworski.
5. „Grabienie siana“ (obraz olejny) Chełmońskiego, na Nr 86, wygr. Hr. K. Przeździecki.
6. „Kazanow“ (krajobraz) Ruśkiewicza, na Nr 38, wygr. A. Kopijowski.
7. „Pobojowisko“ (obraz olejny) Pillati'ego, na Nr. 1253, wygr. Sommer.
8. „Dolina Strażyska (krajobraz) Brzozowskiego, na Nr 1084, wygr. Berner.
9. „Zasadzka“ (obraz olejny) Sypniewskiego, na Nr. 561, wygrano u Hurtiga w Kaliszu.
10. „Praczkki w Anacapri (obraz olejny) Z. Suchodolskiego, na Nr 574, wygrano u Hurtiga w Kaliszu.
11. „Przed Pojedyunkiem“ (obraz olejny), Gierymskiego A., na Nr 247 wygr. Popławski W.
12. „Starzec“ (studjum olejne) Schindlera, na Nr 831 wygr. Czernicki J.
13. „Pies“ (obrazek olejny) Dylczyńskiego, na Nr 986, wygr. Czarnomski Izidor.
14. „Psy myśliwskie“ (obraz olejny) Dylczyńskiego, na Nr 589 wygr. u Hurtiga w Kaliszu.
15. „Spoczynek na polowaniu“ (obr. ol.) Dmuchowskiego, na Nr 499, wygr. Ciszewski J.
16. „Cicha modlitwa“ (obr. ol.) Tegazzege na Nr 522 wygr. Thieme S.
17. „Utarczka“ (obr. ol.) Sypniewskiego na Nr 715, wygr. Pentz J.
18. „Po szkole“ (obr. ol.) Gersona, na Nr 2 wygr. hr. Pusłowski St.
19. „Katedra krakowska“ (perspektywa) Gryglewskiego, na Nr 446 wygr. Lesser D.
20. „Zlew Tatrzański“ (krajobraz) Brzozowskiego, na Nr 370 wygr. Szymkiewicz W.
21. „Na cudzem pastwisku (obr. ol.) Chełmońskiego, na Nr 459 wygr. Falkowski E.
22. „Powrót z jarmarku“ (obr. ol.) Kostrzewskiego Fr. na Nr 183, wygr. Woznicki Z.
23. „Jałmużna“ (obr. ol.) Godeckiego, na Nr 708, wygr. Smoliński J.
24. „Śta Katarzyna“ (obraz olejny) Schouppego, na Nr. 191, wygr. T. Górski.



25. „Krajobraz“ Malinowskiego, na Nr 477, wyg. Z. Suchodolski.

26. „Handlarz“ (obraz olejny) Buchbindera, na Nr 137, wyg. M. Kless.

27. „Odpoczynek“ (obraz olejny) Pillati'ego, na Nr 802, wyg. S. Ciszewski.

Losowanie wspomniane odbyło się pod prezydencją Vice-Prezesa J. Karnickiego; obowiązki zaś assessorów dopełnili ad hoc zaproszeni pp. Wł. Zahorowski, Dr. Pawlikowski, J. Arnhold i H. Skimborowicz.

Akcji rozprzedano 1,197.

Pląccie młode amorki, pląccie amfjony!

Nie bez tego Czytelnicy, żebyście nie wiedzieli o orle uwiecznionym w ogródku restauracyjnym przy Placu Teatralnym. Sami już Wam donosiliśmy o tem. Orzeł ten miewał zawsze pohopy wydobyć się na wolną wolę, ale peregrynacje jego nigdy nie rozciągały się dalej jak na dach sąsiedniego domu, kędy wkrótce łowiono go, więziono i odnoszono do miejsca stałego zamieszkania. Wczoraj udał się on także na jedną ze zwykłych swoich wędrówek. Tym razem jednak na dachu spotkał niespodziewane przeciwniczki wrony, które otoczywszy go wrażeń kołem i wykrakując pieśń walki, przyskakowały ciągle do niego dziobiąc go i niepokojąc. Orzeł wreszcie znużony i zniecierpliwiony temi ciągłymi atakami wronich pigmejów, zrobił ostatnie wysilenie i pomimo podciętych skrzydeł przeleciał przez Saski ogród i osiadł na dziedzińcu w pałacu Zamojskich. Ale tam smutna go czekała doza. Nagabywany przez jakiegoś wyrobnika odciął się dzióbem i szponami, skutkiem czego uderzony w łeb kijem czy kamieniem skończył żywot pełen chwały utuczonej na resztkach restauracyjnych.

= Termometr zaczyna zwracać na siebie uwagę wtedy dopiero, gdy upały lub mrozy dokuczają zbyt często inaczej mało kto na to narzędzie zważa. Dawniej wystawiano codziennie stopnie termometru w gmachu ratusza obok tarczy zegaru. Po spaleniu się ratusza jeden z tutejszych miłośników nauk ks. Jakubowski, chcąc by publiczność niebyła pozbawiona wiadomości o stanie temperatury, sprawił swoim kosztem 15 termometrów z odpowiednimi numerami drukowanymi na tekturowych tabliczkach i rozdał je tutejszym pp. aptekarzom, z warunkiem, iżby stopnie termometru wystawiali w oknach swych aptek. Z początku niektórzy właściciele aptek (nie wszyscy) spełniali życzenie ofiarodawcy, z czasem jednak zaniedbali się w tem zupełnie i dziś zaledwie kilku wystawia w oknach kartki ze stopniami temperatury i to podług termometrów rozmaitych i niesprawdzonych pod względem dokładności. Obecnie, gdy po odbudowaniu gmachu ratuszowego mamy już dokładny zegar, wartoby przywrócić dawny zwyczaj wystawiania stopni; miejsce potem jest bardzo odpowiednie pod samą tarczą zegaru ratuszowego.

= Gmina żydowska w Warszawie liczy istnienia swego lat 70. Z związków więc onej był znany w tutejszem mieście kwestarz reb Sruł Trebiner z m. Trzebina w Galicji, wyrabiający krymki. W dni piątkowe chodził po domach i sklepach dla zbierania małych ofiar na utrzymanie nauczycieli dla dzieci biednych izraelskich. Był to poważny izraelita w czarnym kaftanie z aksamitnymi wyłogami, na białe srebrne haftki zapięty, okryty czarną delią, w kapeluszu skrzydlatym z dnem okrągłym, podpierał się laską

hebanową w srebro okutą. Niejeden grosz przez bogatsze dzieci wrzucony był do jego skarbony dla uboższych.

= W naszym klimacie sanki jako sposób komunikacji odgrywają ważną rolę i nie służą bynajmniej, jak się niejednemu zdaje, do przyjemności tylko. Stąd potrzeba trzymania oprócz powozów jeszcze sanek, które nie są ani zastłonięte, ani wygodne. W ostatnich czasach zaczęto budować sanie czteroosobowe bardzo wygodne, a zupełnie różne od dotychczas używanych i jedno-osobowe odznaczające się nadzwyczajną lekkością. Otóż te ostatnie są tanie i praktyczne pod względem szybkości i łatwości jazdy. Pytanie jednak, czy opłaca się budowanie czteroosobowych sani, w których można przejechać się na spacer w czasie pogodnym, ale niepodobna jechać w czasie zawiei lub odbywać choćby paromilowej podróży. Pierwsza myśl, jaka się nasuwa każdemu przy zastanawianiu się nad tą niedogodnością, jest ta, żeby powóz można było *przerobić* na sanie. Przerobienie to widzieliśmy już w kilku kształtach na powozach i karetach i przyznamy, że dwa pomysły w tym względzie zdawały się bardzo praktyczne. O jednym z nich polegającym na włożeniu belki pomiędzy przednie i tylne koła karety, wspominaliśmy parę tygodni temu, obecnie widzimy na ulicach powóz urządony tak, że zamiast kół osadzone są na jego osiach małe płozy. Tym sposobem powóz może zakręcać prawie na miejscu, czego żadne sanki nie są w stanie dokonać, a jazda odbywa się z łatwością i lekkością. Podobny systemat usaniecznienia powozu widzieliśmy już lat temu kilkanaście, w tamtym jednak płozy inaczej na miejsce kół były osadzone.

= „Nafta, jako paliwo do ogrzewania kotłów parowych, może zastąpić wybornie węgiel kamienny. Po odkryciu ogromnych źródeł nafty w Pensylwanji rzucono się wszędzie do jej poszukiwania, skutkiem czego odkryto mnóstwo źródeł w różnych stronach kuli ziemskiej, o czem dawaliśmy już obszerniejszą wiadomość w kronice naszej gazety. Obfitość oleju skalnego pozwala rozszerzyć zakres jego użycia ograniczony dotąd do oświetlania. Palenie naftą pod kotłami parowemi nastrecza niemałe korzyści, a mianowicie: z powodu mniejszej objętości materiału opałowego, można zmniejszyć rozmiar kotłów, prócz tego nafta wydaje daleko mniej popiołu, a kocioł nie studzi się przez częste otwieranie drzwiczek, jak to bywa gdy się używa na opał węgla, nakoniec wydaje więcej ciepła niż ta sama waga węgla, a stosunek ma się tutaj jak 8:5. Prawda, że opalenie naftą jest kosztowniejsze jak palenie węglem, gdzie jednak idzie o natychmiastowe i szybkie wytwarzanie pary, jak np. w siławkach parowych, tam kosztą zwiększone przez użycie w miejsce węgla oleju skalnego sownie się wynagrodzą. (Gaz: Handl.)

= Jutro w Ressursie Kupieckiej bal Sylwestrowski; pojutrze zaś, pierwsza Maskarada.

= Wczoraj ukazały się na półkach księgarskich: Poezje p. Antoniego Kolankowskiego. Jestto zbiór prac rymowych w części nowych i w części drukowanych w tutejszych pismach periodycznych.

= W dniu 7-m stycznia r. p. odbędzie się sessja Zgromadzenia pp. Białokórników w lokalu p. Jana Tomasa starszego zgromadzenia.

= Zeszyt XXXII „Pamiętników Szatana“ opuścił prasę.



— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze rozmaitości 394; w menażerji Kreutzberga 340; w muzeum anatomicznem 84 osób.

— W środowym N-rze „Kurjera Warszawskiego“ przy ofiarach od WW. Drewnowskiej i Seleckiej, nie wyrażono, że takowe złożone zostały w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku.

— W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ następujące ofiary: od W-go Jerzego Aleksandrowicza rsr. 5, dla nędzy wyjątkowej; od Aleksandra Budzińskiego rsr. 3, dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności; od Feliksa Gebethnera rsr. 1, dla Kassy Wsparcia Artystów Muzycznych; od małżonków Garczyńskich rsr. 5, to jest rsr. 3 dla moralnie zaniedbanych dzieci i rsr. 2 dla nędzy wyjątkowej.

† Codziennie za duszę ś. p. Karola Hrabiego **Krańskiego**, w kościele Ś-go Krzyża, przed wielkim ołtarzem, albo przed ołtarzem Matki Boskiej w kaplicy o godzinie 9 tej, msza czytana odprawiać się będzie począwszy od 2 stycznia aż do 19 lutego 1871 r.

— 9 grudnia, pełniący obowiązki Ministra Dróg komunikacyjnych doniósł Senatowi Rządzącemu, że z Najwyższego rozporządzenia objął zarząd poruczone mu Ministerjum. (Praw. Wiest.)

— „Mosk. Wied.“ podają pogłoskę, że komissja ustanowiona pod prezydencją ks. Urusowa celem przejrzenia praw obowiązujących i wypracowania projektu nowej ustawy o prawach prassowych, ukończy swe zadanie przed Wielkanocą roku przyszłego. Tenże dziennik powiada, iż w głównym zarządzie spraw prassowych zamierza się wypracowanie projektu prawa zabezpieczającego własność autorów dzieł dramatycznych.

— „Głos“ podaje wieść, że ministerstwo oświecenia publicznego asygnowało na utrzymanie wydziału naukowego w 1871 r. 586,083 rub., z których 523,433 rub. przeznaczone są na wydatki dla instytucji naukowych, a 62,650 rub. na zapomogi dla towarzystw i zakładów naukowych. Pierwsza summa (523,433 rub.) ma być rozdzielona w następujący sposób: a) akademja nauk, jej skład osobisty (94 osób), pomoce naukowe, wydatki ekonomiczne, drukarnia i t. p. 279,529 rub.; b) biblioteki Cesarstwa: publiczna i warszawska 86,883 rub.; c) obserwatorja astronomiczne: główne mikołajewskie, wileńskie i warszawskie 50,486 rub.; d) muzea: publiczne moskiewskie, Rumiancowa i warszawskie 32,253 rub.; e) obserwatorje: główne fizyczne, petersburskie magnesowe i pekińskie, oraz wydawanie zbioru obserwacji magnesowych 19,410 rub.; f) komissja archeologiczna 15,917.; g) warszawski ogród botaniczny 13,802 rub.; h) komissja do zbadania akt dawnych w Wilnie 7,960 rub.; i) centralne archiwa akt dawnych w Wilnie i Kijowie 5,571 rub.; j) utrzymanie stacji meteorologicznych 4,000 rub.; k) komitet do roztrząsania hebrajskich podręczników szkolnych 1,500 rub. Co się tyczy drugiej summy (62,650 rub.) takowa rozdziela się na zapomogi towarzystwa badaczy przyrody przy uniwersytetach: kazańskim, kijowskim, noworossyjskim, petersburskim i charkowskim, towarzystwom moskiewskich badaczy przyrody i historii, oraz badaczy starożytności; towarzystwom: petersburskiemu mineralogicznemu, ruskiemu entomologicznemu, Cesarowskiemu arche-

ologicznemu, wileńskiemu muzeum starożytności, wileńskiej bibliotece publicznej i t. p. (D. W.)

— Z doniesień o terażniejszym stanie budowy portu w mieście Poti, dowiadujemy się między innymi, że dotąd wybudowane zostały: gmachy dla oficerów i robotników na skład materiałów, wielki tartak mechaniczny do wyrabiania kamieni betonowych na budowę tamy i innych robót w porcie, i fabryka cementu. Oprócz projektu urządzenia portu w odnodze rzeki Rionu, rozpatrywano także projekt zbudowania portu koło jeziora położonego na południe od miasta Poti. Podług twierdzenia specjalistów ten ostatni projekt zasługuje na uwagę i być może, że będzie dogodniejszym pozostawienie rzeki Rionu, w naturalnym jej biegu a przy ujściu tego jeziora założenie nowego portu. (Dzien. Warsz.)

*Z nad Czarnego morza d. 2 grudnia 1870 r.*—Zaledwie ośmdziesiąt lat stoi Odessa, a już zdołała przewyższyć bogactwem i obrotami wszystkie inne nadbrzeżne miasta dawnego Pontu; cóż to dopiero będzie za kilka lub kilkanaście lat później, gdy nowo-wybudowane koleje żelazne dadzą nam więcej życia—więcej zgromadzą do nas zewsząd ludzi? Zapewne i jeżeli rzeczy tak potrują dalej, to piękna gotuje się dla Odesy przyszłość. Na krańcu Europy, blisko Azji, morzem złączona z zachodem, siecią kolei żelaznych związana ze środkową Europą *Odessa* dzięki wyż przytoczonemu warunkom śmiało może patrzeć przed siebie. To też ruch tu jest nazwyczajny i nawet dzisiaj pomimo wojny na zachodzie gwar i zbiegowiska na rynkach targowych nie ustają wcale.

Dość przytoczyć, że codziennie koleją przyjeżdża tu do tysiąca osób, a przytem ruch i zgiełk nad morzem nadzwyczajny.

Niedawno mieliśmy wypadek w bliskości portu, gdzie na mieliźnie osiadł okręt. Szkody z tego powodu były nadzwyczaj wielkie. U nas umieją ludzie zaraz i skorzystać z takich wypadków, bo do jakiegokolwiekbądź zajdziesz sklepu wszędzie ceny podwyższone, bo transport zagrzał w morzu.

Krzążają się wszędzie ludzie około oświaty i u nas także wszystko coraz szerzej i lepiej się rozwija. Uniwersytet noworossyjski niedawno przemieniony z liceum ma jeszcze dotąd jedno błogie żądanie, t. j. o utworzenie wydziału lekarskiego.

Podobno za rok będzie już w Odessie całkowity uniwersytet ze czterema wydziałami. Do znakomitości w tutejszej *alma mater* należą Cienkowski Władysław Jurgiewicz i Berkiewicz, a przy staraniach uczonych mężów w krótkim czasie tutejszy uniwersytet zapewne odpowie swemu wysokiemu posłannictwu.

Przed kilkoma dniami odbył się zjazd członków towarzystwa rolniczego w południowej Rossji. Na zebraniu tem postanowiono w przyszłym roku wydawać pismo miesięczne, poświęcone interesom i potrzebom tutejszego kraju.

Za lat trzy Odessa cieszyć się także będzie mogła i brukiem, bo dotąd kilka tylko ulic jest wybrukowanych. Podczas suszy lub śloty mamy niemało kłopotu, bo latem, kurz do niewytrzymania, a jesienią i zimą błoto o jakim ludzie pojęcia nie mają.

Teatrów mamy kilka, z tych opera włoska do najlepszych należy. Niedawno opuściła nas precudowna *Wizjak*, która jak nas zapewniono do Warszawy zaangażowaną została.



20 listopada mieliśmy koncert na dochód studentów uniwersytetu, na który jednakże bardzo mało ściągnęło się amatorów. Widać społeczeństwo nasze niedojrzało jeszcze do tego stopnia, aby zrozumieć mogło wysokie posłannictwo podobnych instytucji.

#### Zawierucha.

× Konsumcja kawy w Europie według podania Schlossera wynosiła w r. 1867: w Związku celnym niemieckim 1,540,000 centnarów; we Francji 944,000 centnarów; w Holandji i Belgji 850,000 centnarów; w Austrii 500,000 centnarów; w Portugalji, Hiszpanji, Włoszech, Turcji i Grecji 500,000; w Anglii 300,000 centnarów, w Szwecji i Norwegji 250,000 centnarów; Szwajcarji 160,000 centnarów; w Rosji i Królestwie Polskiem 150,000 centnarów; w Danji 120,000; w Meklemburgu, Hamburgu, Bremie i Lubecce 80,000 centnarów. Oprócz tego w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie spotrzebowano kawy 2,780,000 centnarów. Konsumcja roczna wynosi więc na głowę w Holandji 11 1/2 funta; w Belgji 8 1/2 funta; w Szwecji 6 1/2 funta; w Szwajcarji 6 funtów; w Danji 5 1/2 funta; w Związku niemieckim 4 funty; we Francji 2 1/2 funta; w Anglii 1 1/3 funta; w Rosji i Królestwie Polskiem 1/3 funta.

× Dnia 11 września przypadła 300 letnia rocznica śmierci Wirtemberskiego reformatora Jana Brema.

× W Kopenhadze d. 26 b. m., spłonęła znaczna część biur królewskiego stowarzyszenia ubezpieczeń na życie. Straty wielkie.

× Według obliczenia E. Behma w roczniku geograficznym za rok 1870, roczna produkcja węgla wynosi 195,488,791 tonn, czyli 3009 milionów centnarów. Z tego przypada na Europę 167,243,041 tonn, czyli 85% ogólnej ilości. Ważniejsze cyfry z państw europejskich przedstawiają: Anglja 104,791,415, Prusy 26,542,433, Francja 12,804,100, Belgja 12,755,822, Austria i Węgry 6,081,731, Saksonja 2,871,553 tonn, pozostałe zaś kraje produkują razem tylko 1,395,982 tonn.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Odpowiedź rządu luksemburskiego na depeszę pana Bismarcka wyszła już na widok publiczny. W obszernym tym dokumencie p. Servais stara się zbijać po jednym wszystkie oskarżenia sformułowane przez kanclerza Związkowego i szczególnie długo się rozwodzi nad dwoma głównymi zarzutami zawartymi w depeszy pruskiej z 3-go grudnia, nad zaopatrywaniem w żywność garnizonu twierdzy Thienville przez pociąg kolei wyszły z Luksemburga i nad tolerancją rządu wielkiego księstwa dla czynów vice konsula francuzkiego gwałcących neutralność wielkiego księstwa.

Co do pierwszego punktu pan Servais dowodzi, że wspomniany w depeszy pruskiej pociąg przejechał tylko przez wielkie księstwo i że nie był naładowanym na terytorjum wielkiego księstwa; że reszta, zawierając tylko zapasy żywności, bez wszelkiej domieszki przedmiotów należących do kategorii materiałów wojennych; fakt więc taki nie może być uważany za pogwałcenie neutralności. Z resztą od samego początku wojny, setki pociągów zawierających zapasy żywności przeznaczone dla wojsk niemieckich, przejechało przez Luksemburg, nie wzbudzając żadnego oskarżenia przeciwko rządowi wielkiego księstwa wyraźnie tolerującemu te transporty.

Doszedłszy do ułatwień spotykanych jakoby w Lu-

ksenburgu przez francuzkich zbiegów powracających do armji północnej, p. Servais formalnie zaprzecza autentyczności przytoczonych faktów. Większa część żołnierzy francuzkich szukających schronienia na terytorjum wielkiego księstwa udawała się nie do Francji lecz do Belgji, a p. Servais opiera się na nocie samego pana Thiele dowodząc właściwości swego postępowania w tej sprawie. Nadto minister luksemburski oświadczył, że w danej chwili wystosował do vice-konsula francuzkiego notę, w której prosił go nalegająco, ażeby nie kompromitował neutralności wielkiego księstwa i przekonano się, dodaje p. Servais, że urzędnik konsulatu nie lekceważył bynajmniej tego polecenia.

Luksemburcy patrioci podali znów adres, uważany przez namiestnika za manifestację która ułatwi królowi obronę praw wielkiego księstwa. „Nord. Allg. Ztng“ utrzymuje, że cała opinja publiczna w Europie powinna uważać podobne manifestacje za zupełnie bezużyteczne, wiadomo bowiem, że prawa Luksemburga bynajmniej nie są zagrożone. (Le Nord.)

W Anglii organa opinji publicznej zajmują się nader gorąco kwestją reform jakie powinny być wprowadzone do organizacji wojska angielskiego. Obecne urządzanie wojskowe uważane są ogólnie za niewystarczające. Z tego powodu przedstawia się ważne pytanie jakim sposobem bez wielkich ofiar osobistej wolności i środków materialnych, możnaby wytworzyć wojenną potęgę, któraby potrafiła w tylu miejscowościach utrzymać wpływ Anglii w dotychczasowej sile. Godnem uwagi jest, że krańcowi angielscy odznaczący się do obecnej chwili szczególną nienawiścią przeciwko wszystkiemu co nazywali „militaryzmem“, sami teraz nalegająco domagają się środków, któreby mogły zabezpieczyć pozycję Wielkiej Brytańji za pomocą dobrze uorganizowanych sił zbrojnych.

(Times) Latem  
W pośród wojennych wiadomości i rozpraw nad wojskowymi urzędzeniami, z Włoch przychodzi wieść o wypadku wielkiej doniosłości dla pokojowego rozwoju europejskiej cywilizacji. Z odgłosem „Niech żyją Włochy!“ robotnicy przekopujący Mont Cenis spotkali się w pośrodku góry w tunelu wolnym obecnie do przejazdu koleją żelazną. (N. fr. Pr.)

Opozycja w hiszpańskich Kortezach zamieni się o ile się zdaje na nieprzejednaną. Republikański deputowany Cabello oświadczył, że stronnictwo jego w skutek dokonanych pogwałceń konstytucji nie przyjmie udziału w debatach nad finansami. Zebrani u księcia Alby grandowie postanowili prawie jednogłośnie (z wyjątkiem 7 głosów) istniejącą od niepamiętnych czasów „deputację grandów“, której zadaniem było regulowanie stosunków między dynastją i arystokracją rozwiązać natychmiast po przybyciu króla Amadeusza do Madrytu. (Presse.)

Pomimo urzędowe zaprzeczenie z Bukaresztu tyczące zamiarów księcia Karola rumuńskiego, dzienniki które głównie przyczyniły się do rozpowszechnienia tej pogłoski, starają się uparcie obstawać przy swoim. „Nord. Allg. Ztng“ utrzymuje jednakże, że przypuszczenie zamiaru nawet ze strony księcia Karola, pozbycia się zwierzchnictwa Porty, zupełnie pozbawione jest podstawy. (Nord. Allg. Ztng.)

Z Wiednia donoszą, że wiadomość o odpowiedzi hr. Beusta na notę kanclerza Związkowego o stosunkach Niemiec do Austrii, jest co najmniej przedwczesną.



Według pewnych informacji odpowiedź ta zredagowana w jak najprzyjaźniejszym duchu odejdzie dopiero w ciągu przyszłego tygodnia.

W Pradze 27-go zapadł wyrok na obwinionych o zdradę stanu członków tajemnego stowarzyszenia „Blanik“. Burkhardt został skazany na sześciolatek, Drahrkoupil i Rehak na pięcioletnie ciężkie więzienie. Pięciu pozostałych uwolniono. (Presse.)

## Wiadomości Telegraficzne.

*Bruksella* 28-go po południu. — Według „Opinion Parisienne“ liczba wypadków śmierci, w ciągu tego dnia od 11-go do 17-go b. m. w Paryżu, wynosiła 2,728, w tygodniu poprzednim było o 273 skony mniej.

*Bordeaux* 27-go. — Według publicznych obwieszczeń, poczta przyjmuje listy do Paryża, ważące nie więcej nad 4 gramy, za opłatą 1 franka i pod obowiązkiem zapisania na adresie: Do Paryża przez Moulins sur l'Allier (dep. Allier).

*Lille* 27-go. — Główna kwatera armji północnej znajduje się w Arras. Corbie, Albert i Achiet opuszczone. Jenerał Faidherbe przerwał komunikacje koleją żelazną. Armia koncentruje się około Arras.

*Bruksella* 27-go. — „Independance“ dowiaduje się z Lyonu, d. 24 b. m., że tamieczna gwardja narodowa wystosowała adres do Gambetty, w którym prosi go, aby wyjednał u rządu usunięcie z Lyonu godeł rzeczypospolitej czerwonej. Komendant garnizonu w Verviers, usunięty ze służby za płochliwe cofnięcie się na Avennes. „Correspondence Havas“ donosi, że od 20 b. m. wszystkie teatry w Paryżu miały być zamknięte. D. 21 w wycieczce ku wschodowi, pierwszy raz użytą była artylerja gwardji narodowej.

*Karlsruhe* 28-go. — „Karlsruher Ztg“ donosi, że jenerał v. Beyer nie obejmie dowództwa po jenerale Gluemer (który dowodził w bitwie pod Nuits) z powodu artretyzmu w prawej ręce.

*Kopenhaga* 28-go. — Według doniesień z Koersøer, Belt wolny jest znowu od lodów.

*Monachium* 28-go. — Izba zatwierdziła tymczasowy budżet dochodów i w piątek (dziś) przystąpi do obrad nad układami wersalskimi.

*Wormacja* 28-go. — Hrabia Bismarck przyjął ofiarowane sobie obywatelstwo miastą Wormacji i odpowiedział własnoręcznym listem z Wersalu, że dumnym będzie z otrzymanego prawa.

*Wiedeń* 28-go. — Dotychczas nie odeszła stąd odpowiedź na notę p. Bismarcka z d. 14 b. m. dotycząca zjednoczenia Niemiec. Nastąpi to dopiero w tych dniach.

*Praga* 27-go. — Dziś wydano wyrok w sprawie tajemnego związku „Blanik“. Jednego z oskarżonych skazano na 6 lat, dwóch na 5 lat ciężkiego więzienia. Pozostałych pięciu uwolniono.

*Berlin* 27-go. — Rząd pruski postanowił w razie oporu ze strony Luksemburga do zjednoczenia się z Niemcami, skorzystać z prawa trzymania załogi, które nanowo do życia przywróconem zostało, skoro tylko Luksemburg sam naruszył traktat z r. 1867.

*Praga* 28-go. — Wszystkie dzienniki czeskie rozbiegając możliwość przymierza austryjacko-niemieckiego wyrażają nadzieję, że przymierze to rozbije się o dobre porozumienie, jakie istnieje pomiędzy Niemcami i Rossją, gdyby jednakże Niemcy miały sprzymierzyć

się z Austriją, to Czechi byłyby zmuszone przyjąć bój ze wszystkimi Niemcami.

*Bruksella* 27-go wieczorem. — Z Paryża pod d. 21 b. m. donoszą, że rząd upoważnił bank francuzki do wypuszczenia nowej serji banknotów w ilości 2½ miljardów franków.

*Liege* 27-go. — 15,000 Prusaków z 80 działami stanęło pod Mezières. Bombardowanie wkrótce spodziewane. Częste potyczki wolnych strzelców.

*Bruksella* 28-go. — „Independance“ donosi, że wolni strzelcy wysadzili most pod Guirnicourt i tunel pod ChateautThierry dla przerwania komunikacji pomiędzy La fere i Rheims.

## Depesze Telegraficzne.

*Warszawa* d. 29 Grudnia godz. 7-ma wieczór.

*Madryt* 28-go. — Wczoraj miał miejsce zamach na życie Prima, jadącego powozem. Z ośmiu strzałów, trafiło dwa w lewe ramię marszałka, jeden w prawą rękę, której amputowano jeden palec.

*Warszawa* d. 30 Grud. godz. 11 rano.

*Wersal* 28-go. — (Wiadomość urzędowa.) Na ogień z naszej artylerji oblężniczej, z Mont-Avron nie odpowiadano. Strzelano tylko z fortów.

26-go, 1-sza armja ścigając nieprzyjaciela, dotarła do okolic Bapaume. Liczba jeńców wzrosła. von Podbielski.

*Madryt* 29-go. — Przy zamachu z 27-go, Prim dostał 8 kul w lewą łopatkę, z których 7 wydobyto. Topeto mianowany tymczasowo prezesem ministrów i ministrem wojny. Kortezy przyjęły wniosek potępienia zamachu, i wyrażenia wotum zaufania dla rządu.

*Rzym*. — W mieście i w okolicach powódź, szkody bardzo znaczne.

*Bukareszt*. — Janowi Ghika, jako przedstawicielowi większości w Izbie, polecono utworzenie nowego ministerjum.

Szczury paryżkie wyszły teraz z nor swoich na półmiski srebrne, porcelanowe i miski gliniane.

„Journal de Paris“ pisze: Istnieje teraz osobny targ na szczury i jest tłumnie odwiedzany.

W Paryżu, wszystko jest rzeczą mody, — tu nawet nic jest rzeczą. Szczury dożyły złotego wieku, stały się bowiem potrawą milionerów.

Jeden ze słynnych restauratorów wynalazł sposób przygotowywania przepyszego przysmaku z tych podziemnych parjów, gotuje szczury w buljonie mocno korzennym i podaje w szampańskim winie.

Restaurator ten na wynalazku swoim robi grube pieniądze. Chcąc dziś zadziwiać najwyrafinowanym szykiem, trzeba na obiad zjeść chociaż mózdzek albo ogon szczura.

Za żywego szczura na targu żądają 1 franka, ze-



szłych zaś śmiercią naturalną sprzedają po 50—60 centimów.

Według ostatniej statystyki w Paryżu, piszczy obecnie przeszło dwadzieścia milionów szczerów.

W Paryżkim „Jockey-Clubie“ pisze „Independance Belge“, odbyła się oryginalna uczta, którą nazwano obiadem obłąńczym. Wymyślaniem potraw i ich układem zajmował się baron Brisse, wyrocznia gastronomji. Obiad składał się przeważnie z mięsa koni, mułów, psów; na pieczyście podawano udka szczerów pieczone i do tego salata bez oliwy. Biesiadnicy widocznie dla przytępienia smaku, zakrapiali się ognistymi wódkami i winami. Baron Brisse, autor obiadu obłąnczego, przejadł i przepił w swoim życiu kilka milionów franków i obecnie uczy złotą młodzież trać arcydzieła sztuki kulinarnej. Gdyby na świecie nie było już Lukullusa, baron mógłby cieszyć się nadzieją zdobycia sobie wspomnienia w historii głupstwa ludzkiego.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej.* —  
Zawiadamia że w Resursie Kupieckiej dnia 31 grudnia r. b. o godzinie 10-ej wieczorem, danym będzie bal Sylwestrowskim zwany, dla Członków z familją i dla zaproszonych gości, na których bilety wydawane będą w Resursie we środę, czwartek i piątek t. j. 28 29 i 30 od godziny 5 do 8 wieczorem przyczem zapisywać się można na kolację składkową. Ostatniego dnia w sobotę wydawanie biletów, miejsca mieć nie będzie. —  
Dyrektor *Józef Zeltt*, Sekretarz *Fr. Drzewiński*.

(4—4) —10214—

— W dniu Śgo Sylwestra dnia 31 b. m. danym będzie w Towarzystwie *Harmonia*, dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami, oraz dla gości przez nich wprowadzonych, **Bal**, na zakończenie starego i rozpoczęcie nowego roku. — Bilety wydawane będą każdodziennie do włącznie 30 b. m. w porze wieczornej w lokalu Towarzystwa, przy ulicy Długiej, w pałacu Dückerta. — Przy wejściu na bal, który rozpocznie się o godz. 9-ej z wieczora, wydawanie biletów miejsca mieć nie będzie.

(4—4)—10173—

— *Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego Merkury*, zawiadamia szanownych Członków, iż przyjmowanie marek zwrotnych 2 półroczna 1870 trwać będzie do d. 15 stycznia 1871 r. włącznie w kantorze, w godzinach między 10 rano a 4 po południu. Osoby, które po dzień ten marek nie złożą, utracą prawo do wydivendy im należącej, a to na załadzie par. 4 Instrukcji przez Zebranie Ogólne zatwierdzonej. Zarząd wzywa przytem Stowarzyszonych, aby dla uproszczenia manipulacji rachunkowej i we własnym swym interesie, zechcieli przynosić marki już rozsegregowane i obliczone przez nich samych. — Dyrektor *A. Makowiecki*.  
Sekretarz *B. Zmijewski*. (1—1) —10302—

— Przybyły na dni kilka z Petersburga do Warszawy, upoważniony przez Najwyżej utwierdzoną ustawę dnia 19 listopada 1864 r., **advokat**, przyjmuje obronę i prowadzenie wszelkich interesów w sądowych i administracyjnych jurysdykcjach w stolicy. Wiadomość w Hotelu Paryżkim pod Nr 38, od 9 tej do 12-tej rano. (2—3) —10,251—

— *Stanisław Botwand* dotychczas Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, mianowany został **Advokatem** przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego. Mieszka jak dawniej przy ulicy Ś-to Jerzkiej pod Nr 1779 (32 nowy). (1—1) —10292—

— Zaszedłszy do nowo otworzonej Restauracji przy ulicy Podwał Nr 505 (nowy 44) ostatni przyjeżdżający, po prawej stronie idąc od Krakowskiego Przedmieścia, znalazłem lokalik szczerpy, ale czystutki jak dopiero w poczynającym zakładzie. Właściciel restauracji, kucharz doskonały, sam gotuje, potrawy zupełnie po domowemu przyrządzone ze świeżem masłem, porcje duże, cena obiadu 18 (ośmnaście) kopiejek, Restaurację tę polecam z całą sumiennością Publiczności. — Już tyle lat stołuję się w różnych niedroгих Restauracjach, a nie spotkałem się z tak smacnym domowym obiadem. — **S. S.**

(1—1) —10288—

— *Aleksandra Lipińska*, utrzymująca szkołę prywatną żeńską, przy ulicy róg Brackiej i Widok, w domu Henzla Nr 2, oprócz przychodnich uczennic przyjmuje także na stałe pomieszczenie panienci, po cenie najmożliwiej przystępnej i oprócz nauk planem określonym udziela języka francuzkiego, oraz muzyki na fortepianie. (1—3) —10252—

— *Feliks Gnuss* Dentysta wykwalifikowany przez tutejszych pp. Dentystów ostatnio zaś jako zastępca przy p. Landau, po uzyskaniu dyplomu z uniwersytetu Warszawskiego, przyjmuje we własnym mieszkaniu cierpiących na słabości ust, dziąseł i zębów, jako też wprawia zęby sztuczne, tak na złocie jak i na kauczuku, po cenach bardzo umiarkowanych. Krakowskie Przedmieście, wprost Zamku, Nr 111 nowy. Przyjmuje od godziny 9-ej z rana, do 5-ej po południu, biednym udziela pomoc bezpłatnie, od god. 8-ej, do 9-ej z rana. (1—3) —10218—

## DONIESIENIA.

Pod Pomarańczę

SKŁAD WIN, TOWARÓW,  
KOLONJALNYCH, OWOCÓW  
i DELIKATESÓW

W. CHOCISZEWSKIEGO.

w domu Bayera Numer 412.

Otrzymał

mandarynki chińskie i zaopatrył Skład we wszelkie doborowe **Bakalje** funt od kop. 25 do 40; **Wino-grona** hiszpańskie; **Jabłka** Tyrolskie; **Gruszki** krajowe i zagraniczne, **Jabłka** zwyczajne doborowe w różnych gatunkach na kopy i pudy; **Wina** węgierskie, Francuzkie, Szampańskie, Hiszpańskie, **Porter** i **Piwo** Angielskie, **Rumy**, **Araki**, **Cogniaki**, **Piwo** wiedeńskie, oraz wszelkie **potrzeby do ciast** i **Drożdże** świeże. — Tenże Handel poleca wielki dobór **Wina** Węgierskiego odstającego i smacznego **Zieleniaczku**, garniec od rs. 2 do rs. 3 kop. 60, i w Handlu moim obok Ratusza też same artykuły.

(6—6)

—9914—

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich

**JÓZEFA LEWITY,**

przy rogu ulic **Wierzbowej** i **Niecałej**, dopełniający Konwersji Pożyczki dawnej na nową, również wszelkiego rodzaju operacje Bankierskie, zwraca uwagę na

**Pożyczkę Premjową Rumuńską,**

której ciągnięcie dnia 2 Stycznia 1871 roku, z głównemi wygranemi: 75,000, 15,000 i 5,000 franków, oprócz wielu pomniejszych. Wygrane Kantor wypłaca w złocie francuzkiem bez żadnego potrącenia. (2—3) —10234—



# LEKCEJE TANCA

udzielać w mieszkaniu własnym przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej, w domu W-go Piotrowskiego, Nr 1, gdzie Zakład Fotograficzny W-go Mieczkowskiego, na 1-m piętrze od frontu.  
(1-6) - 10293 - **R. Chronowski.**

W dniu jutrzejszym, t. j. w Sobotę, na zakończenie Starego Roku, w salonach domu Nr 306, na Nowem-Mieście, przy wyborowej Orkiestrze i dostarczeniu wszelkich Potraw i Napojów, danym będzie

## BAL KOSTIUMOWY.

Entrée Kop. 50 i 5 na ubogich.  
(1-1) - 10301 - **Zofja Braunszweig.**

### BAL TOWARZYSKI

na zakończenie starego roku, danym będzie w **Alhambra**, przy ulicy Miodowej w domu W-go Lessera Nr 490/1, dnia 31 Grudnia r. b., na który mam zaszczyt uprzejmie Szanowną Publiczność zaprosić, gdzie przy dostatecznej usłudze i wyborowej orkiestrze, czas wesoło przepędzić będzie mogła, ufny będąc, że Szanowna Publiczność w tak stosownej porze, swym przybyciem zaszczycić mnie raczy. (1-1) - 10,311 -

**Jutro, t. j. w Sobotę**, na zakończenie Starego Roku, danym będzie

## BAL PRZYJACIELSKI,

w rzęsto oświetlonych **salonach** byłego **Hotelu Bawarskiego**, na którym **Orkiestra** pod dyrykcją Pana **Michnowskiego**, grać będzie. Wszelkich **Potraw i Napojów** przy rychłej usłudze dostać będzie można. **Ogród zimowy** dla odpoczynku Szanownych Gości. Wejście po **Kop. 50 i 5** na ubogich. **Bal** rozpocznie się o godzinie 10ej wieczór. (1-1) - 10297 -



Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w Sobotę, jako w Wigilję Nowego Roku, w **Piekarni** mojej przy ulicy **Mazowieckiej** pod **Nrem 12**, wypiekane będą **Strucle**

**Montowe i Maślane**, w najlepszym gatunku, których będzie można dostać od godziny 10ej rano. - **W. Thiel.**  
(2-2) - 10277 -

## Ostrygi Ostendzkie,



otrzymuje codziennie Skład **Sowińskiego i Szulca** (dawniej **E. Koelichen**), przy rogu ulic **Długiej i Przejazd.**  
(24-30) - 9323 -

**OSTRYGI** Ostendzkie i Holsztyńskie, z Flensburga, nadchodzą regularnie do Składu **Win i Delikatessów A. BOCQUET.** Tenże Skład otrzymał **HOMARY** konserwowane, **MASŁO** i **SZYJKI Rakowe.** (3-0) - 10244 -



## DOLINA SZWAJCARSKA.

**W Niedziele**, dnia 1go Stycznia, jako w Nowy Rok 1871, **KONCERT** Orkiestry pod dyrykcją **A. Sonnenfelda.**

1. „Souvenir“ marsz, Zikoffa, (Iszy raz).
2. Uwertura z op. „Maritana“, Wallacego.
3. „La Bouquetière“, walc, Ch. Godfrey, (solo na piston).
4. „Ostatnia chwila“, elegja na skrzypce i orkiestrę, G. Jankiewicza, (Iszy raz), wykona p. Fidełz.
5. „Telegram“, polka, Teodora Hertz, (Iszy raz).
6. Uwertura z op. „Irrfahrt um's Glück“, Suppego, (Iszy raz).
7. „Sen podróżnego“, romans Richards'a, (instrumentowany przez Sonnenfelda).
8. „Gustaw“, mazur, J. Lanckorońskiego, (Iszy raz).
9. Fantazja z op. „Tannhauser“, Wagnera.
10. „Pele mèle“, wielki potpourri Conradowego.
11. „Nad pięknym modrym Dunajem“, J. Straussa.
12. Duet z op. „Linda z Chamounix“, Donizettiego, (solo na klarnet i trąbkę, (Iszy raz).
13. „Traumerein“, na instrumenta smyczkowe, Schumanna.
14. „Sino-brody“, kadryl, Józ. Straussa.
15. „Postilion d'amour“, Sonnenfelda. - Początek o godz. 5-ej. Koniec po 8-ej. - Wejście **Kop. 20.** - **W Piątek**, dnia 6go Stycznia 1871 roku, **Koncert.** (1-2) - 10310 -

## TEATR WIELKI.

Jutro, Opera Włoska: **Afrykanka.** (Abonament zawieszony). Początek o godz. 7-mej.

## TEATR ROZMAITOŚCI

Jutro: **Ostatnie bożyszczę. - Pocięcha Rodziny.**

## Menażerja Kreutzberga,

przy rogu ulic Hr. Berga i Włodzimierskiej.



**Dziś** dwa wielkie nadzwyczajne przedstawienia:

### Daniel w lwiej jamie,

wykona pogromca lwów P. Kreutzberg junior. Na zakończenie każdego przedstawienia odbędą się **ćwiczenia z Białym Abissyńskim Słoniem**, oraz **karmienie** wszystkich drapieżnych zwierząt.

Pierwsze przedstawienie o godzinie 4ej po południu.

Dругie przedstawienie o godzinie 7 1/2 wieczór.

(1-0) - 10312 -

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 18 (30) grudnia 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE	KOP.	RUBLE	SR.
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 52				
Dukaty Hol. rs. - k. - rs. 3 k. 70				
Obliگی skarbowe 100 rs., (od kup.)				
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	92	91	42
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	25	88	92
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869 . . . .	87	50	87	-
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	83	83	33
Obliگی Tow. Kredyt. Ziemięskiego	100	-	99	50
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . .	73	18	72	68
Bilety Banku Cesarz. za r. 1860	90	50	-	-
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864	146	-	-	-
„ „ „ z r. 1866 . . . .	143	-	-	-
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	-	-	73	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	-	63	-
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	-	-	138	-
Akcje Drogi żel. War.-Terespól.	-	-	-	-
Akcje Banku Handlowego Warsz.	-	-	-	-
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	-	-	-	-
Obliگی kolei żel. Terespolskiej	-	-	-	-
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	101	-	-	-
5% Listy zastawne rossyjskie . .	108	-	-	-

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 7 1/2  
 Od Likwidacyjnych kop. 32 1/2  
 Od Listów Zastawnych nowych kop. 9 13/18  
 Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 123 11/18  
 Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 117 k. 60 rs. 117 k. 30  
 Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 97 rs. 7 kop. 95  
 Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. - k. - rs. - k. -  
 Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 95 rs. - k. -

**Ceny Targowe Warszawskie.** - Dnia 29 Grudnia płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 kop. 20 - żyto od rs. 4 k. 20 do rs. 4 k. 42. - jęczmienia 4-ro i dwu-rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 60. - Owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 25. Kartofli od rs. - kop. - do rs. - kop. -

**Okowite** płacono dnia 29 Grudnia hurtową składniczą za garniec od kop. 132 1/2 do 133. - Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 134 do 135 kop.



Do dzisiejszego Numeru dołącza się dla Pre-numeratorów na prowincji: **Cennik Nasion, Maszyn do szycia, oraz Maszyn i Narzędzi rolniczych, Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego Ostro wskiego i Spółki.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

**Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.**

Pierwsza w kraju fabryka obuwia srebrowanego, poleca wyroby swoje w zgodom Szan. Publicz. Plac Teatralny, pałac Biłacka, Nr 461. L. Lubliński



Staraniem Redakcji Czasopisma Ilustrowanego

**KŁOSY**

które wychodzić będzie i nadal w niezmienionym dotychczasowym zakresie, formie, objętości i treści, rozpocznie się z d. 1 Stycznia 1871 r. wydawnictwo zebranych Dzieł Józefa Korzeniowskiego,

Wydawnictwo to obejmie wszystkie drukowane dotąd oddzielnie, lub rozproszone po pismach periodycznych utwory tego znakomitego pisarza, oprócz tego jeszcze nieznanne pośmiertne, ogółem około 90 tomów dawniejszych. Komu wiadomo, od jak dawna znaczna część tych utworów wyczerpana jest w handlu księgarskim, ten pojmie ważność przedsięwzięcia, stanowiącego zarazem najpiękniejszy pomnik dla tej jednej z największych chlub współczesnej naszej literatury. Prenumeratorzy **Kłosów**, równie jak wychodzącego tymże nakładem **Tygodnika Romansów i Powieści**, pragnący otrzymywać **dzieła Józefa Korzeniowskiego** (gdyż do tego bynajmniej nie są obowiązani), odbierać je będą w kilku arkuszowych dodatkach przy każdym numerze jednego ze wspomnianych pism w ciągu idących po sobie **dziesięciu** kwartałów.

Całość wydawnictwa obliczona została na dziesięć tomów wielkiej 8-ki, z których każdy zawierać będzie przynajmniej po 30 arkuszy druku, i kosztować będzie po **rs. 2**, prenumeratorom zaś **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści** oddany będzie po cenie kosztu, to jest po **1 rs.** Dzieła **Józefa Korzeniowskiego** kosztują obecnie około **rs. 70**, edycja zaś podjęta naszym staraniem, nie będzie więcej kosztować prenumeratorów pism naszym wychodzących nakładem jak **rs. 10**, a *nieprenumerujących Kłosów* lub **Tygodnika Romansów i Powieści**, **rs. 20**.

Przedpłata wynosić będzie:

**a) Kłosy bez dodatku Dzieł Józefa Korzeniowskiego:**  
po cenie dotychczasowej:

1) w **Warszawie**, w Redakcji **Kłosów** (ulica Widok, Nr 1566a), oraz we wszystkich Księgarniach i kantorach Pism Periodycznych: rocznie **rs. 8**, półrocznie **rs. 4**, kwartalnie **rs. 2**, miesięcznie **kop. 67½**.

2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie**, wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 12**, półrocznie **rs. 6**, kwartalnie **rs. 3**.

**b) Kłosy, z dodatkiem Dzieł Józefa Korzeniowskiego:**

1) w **Warszawie**: rocznie **rs. 12**, półrocznie **rs. 6**, kwartalnie **rs. 3**, miesięcznie **rs. 1**.

2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie**, wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 16 k. 40**, półrocznie **rs. 8 k. 20**, kwartalnie **rs. 4 k. 10**.

**c) Dzieła Józefa Korzeniowskiego,**

wydawane staraniem Redakcji **Kłosów**, wychodzić będą po jednym tomie kwartalnie, objętości 30 arkuszy 8<sup>o</sup> ścisłego druku, cena którego dla osób *nieprenumerujących Kłosów* wynosić będzie: w **Warszawie** oraz w **Cesarstwie i Królestwie** wraz z przesyłką pocztową po **rs. 2** kwartalnie.

**Tygodnik Romansów i Powieści** wychodzić będzie w ciągu roku 1871, w objętości, zakresie, formie i na papierze tym samym jak dotąd, najregularniej w każdą Sobotę każdego tygodnia.

Przedpłata wynosić będzie:

**a) Tygodnik Roman. i Pow. bez dodat. Dzieł J. Korzeniowskiego.**  
po cenie dotychczasowej:

1) w **Warszawie**, w Redakcji **Tygodnika Romansów i Powieści** (ulica Widok, Nr 1566a), oraz we wszystkich Księgarniach i Kantorach Pism Periodycznych: rocznie **rs. 3**, półrocznie **rs. 1 k. 50**, kwartalnie **kop. 75**.

2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie** wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 4**, półrocznie **rs. 2**, kwartalnie **rs. 1**.

**b) Tygodnik Roman. i Pow., z dodat. Dzieł Józefa Korzeniowskiego,**

1) w **Warszawie**: rocznie **rs. 7**, półrocznie **rs. 3 k. 50**, kwartalnie **rs. 1 kop. 75**.

2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie** wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 8 k. 40**, półrocznie **rs. 4 kop. 20**, kwartalnie **rs. 2 kop. 10**.

**Uwaga I.** Ponieważ całe wydawnictwo obliczone zostało na *dziesięć* tomów, mających dla prenumeratorów **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści**, kosztować razem **rs. 10**, przeto w razie koniecznego powiększenia liczby tych tomów, lub mieszczącej się w nich ilości arkuszy, Redakcja obowiązuje się nie podnosić ceny ogólnej nad kwotę *dziesięciu* rubli.

**Uwaga II.** Osoby *nieprenumerujące* żadnego z obu Pism wyż wymienionych, zapłacą za każdy tom po **2 rs.** bez względu na mogącą się okazać ilość takowych.

**Uwaga III.** Dla prenumeryjących **Kłosy** lub **Tygodnik Romansów i Powieści**, wraz z dodatkiem **Dzieł Józefa Korzeniowskiego**, dzieła te dołączać się będą w ciągu idących po sobie *dziesięciu* kwartałów, zaczynając od 1-go Stycznia 1871 roku do każdego numeru **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów** w ilości dwóch lub więcej arkuszy. Prenumeratorzy zamiejscowi mogą także stosownie do życzenia, odbierać wspomniane dzieła jednorazowo przy końcu każdego kwartału.

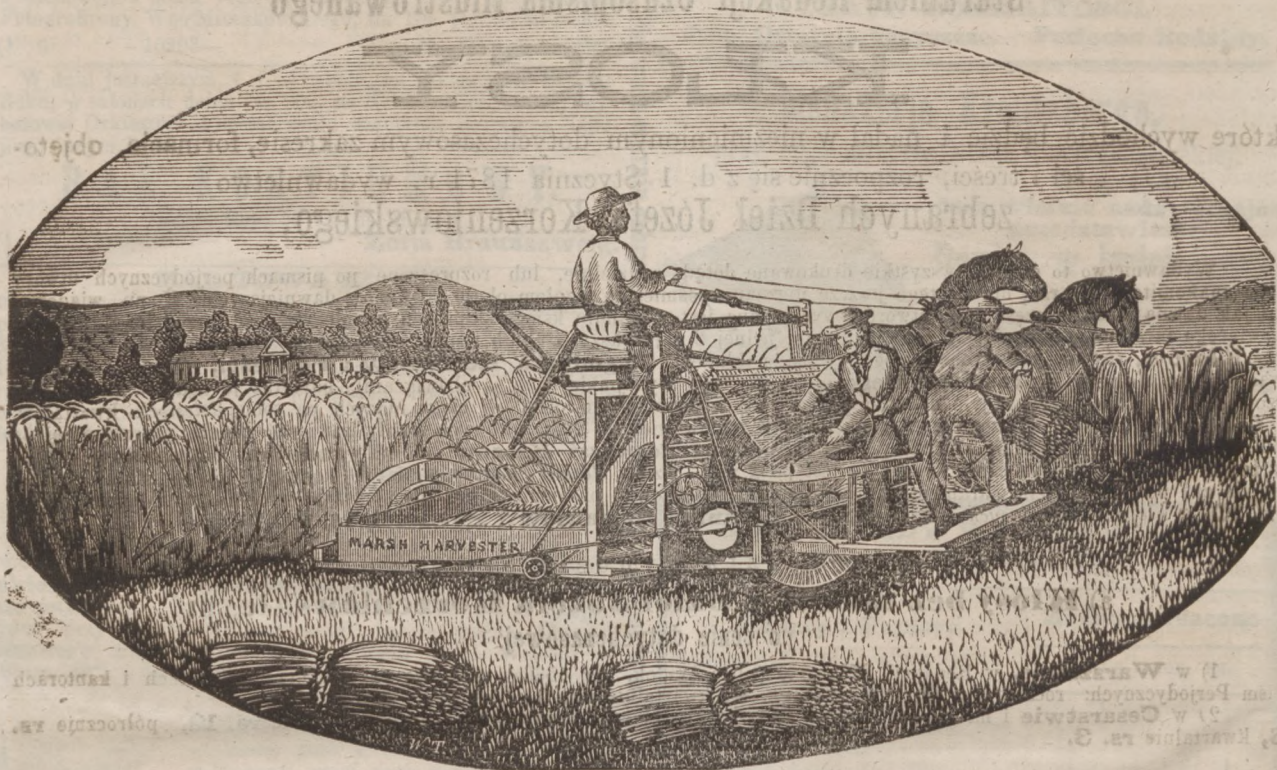
S. Lewental.

Warszawa, w grudniu 1870 r.

Redaktor-Wydawca „Kłosów i Tygodnika Romansów i Powieści“.



NAJTAŃSZE PISMO ROLNICZE ILLUSTROWANE.



Ziwiarka Marchu

**ROLNIK,**

CZASOPISMO DLA GOSPODARZY WIEJSKICH  
ORGAN URZĘDOWY,

C. K. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego

REDAGOWANY PRZEZ

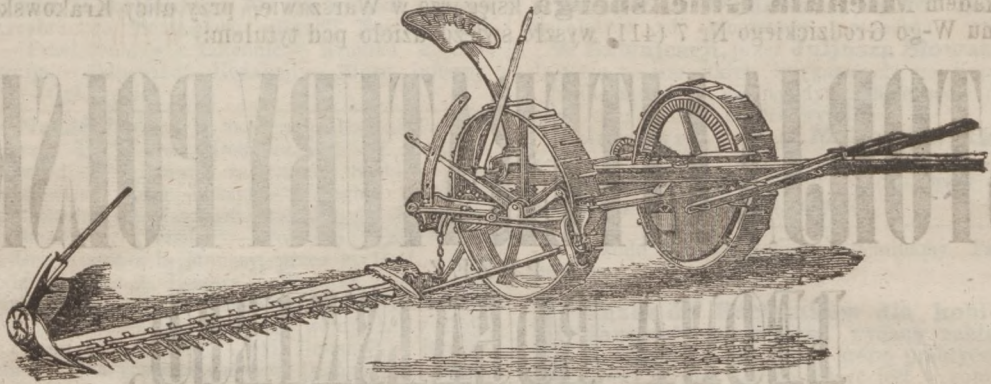
**ANTONIEGO JABŁONOWSKIEGO,**

Vice-Prezesa Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego.



Ustawianie kopek Pikardzkich.





Kosiarka Howarda.

Rozpoczynając z dniem 1 Stycznia 1871 rok czwarty swego wydawnictwa, Redakcja ma sobie za obowiązek wyjaśnić w krótkości zasady, któremi się w układzie i dążnościach pisma swego kierowała.

Rolnik przez cały czas istnienia swego, starał się wyjaśniać działania w zakres gospodarstwa wiejskiego wchodzące ze stanowiska najnowszych badań i doświadczeń naukowych, podawał czytelnikom swoim wiadomości o najnowszych sposobach uprawy, o najdoskonalszych maszynach, o ile takowe dla gospodarzy naszych najskuteczniejszymi okazać się mogły.

W treści swej unikał rolnik najstaranniej wszystkiego, co jako nienadające się do stosunków krajowych dla nas niepraktycznym okazaćby się musiało.

Cel ten mając na względzie, podawał Rolnik bądź oryginalne artykuły współpracowników swoich, bądź też tłumaczone lub streszczone artykuły pism gospodarskich zagranicznych, w których tyle cennych znajduje się wiadomości.

Redakcja dodawała **ilustracje** ilekroć do zrozumiałości wykładały one potrzebne.

Szerokie koło współpracowników do których Redakcja zalicza całe grono Professorów szkoły gospodarstwa wiejskiego w Dublinach, wielu znakomych gospodarzy praktycznych, jako to: Kazimierza Hr. Wodzickiego, Henryka Sławińskiego, Eustachego Rylskiego, Teofila Ostaszewskiego, dalej wielu na polu piśmiennictwa gospodarskiego znanych, jak A. Lubomęskiego, Al. Kohna i innych, zapewnia Redakcji siły odpowiednie, które jej dadzą możność wypełnienia zakreślonego programu.

Wyjątki z treści ostatnich trzech półroczy, które tu podajemy, okażą o ile Redakcja celu swego dopięć usiłowała: Tom V. O nawozie zielonym. O wycieńczaniu roli roślinami i bydłem.—O ulepszeniu roli.—O najwłaściwszej porze żęcia zboża.—Stosunek niektórych fizykalnych przymiotów ziemi do produkcji roślin.—Ubożne korzyści ze stawów.—Chów bydła w Galicji.—O uprawie ziemniaków.—O wydoskonaleniu zbóż systemu Halleta.—Przeglądy pism gospodarskich.

Tom VI. Gleba i jej wpływ na uprawę roślin.—Kilka myśli o tem jak nam teraz gospodarować wypada.—O dzwigniach hodowli bydła.—O solach potasowych.—O żniwiarkach.—Ocenienie teorii zwrotu Liebiga ze stanowiska ekonomicznego.—O chowie koni roboczych.—O zakładaniu lucerników.—Sztuczny chów ryb.—Szczepienie ospy u owiec.—O mułach, ich użytku i chowie.—Orka płaska.—Rozpościeranie obornika w polu.—Sól jako pokarm.—Wzorowa gorzelnia.—Siewnik taczkowy do koniczyny.—Przeglądy pism gospodarskich.

Tom VII. O produkcji wełny w stosunku do karmy i do rasy owiec.—O wychowaniu cieląt.—Wartość gnoju.—Dobór i użycie nawozów pomocniczych, jak zgodnie z nauką najpraktyczniej przeprowadzić.—O zbiorze i wyprawie lnu.—Zbiór zboża.—Nowsze doświadczenia i postępy w gospodarstwie wiejskiem.—O handlu lnem.—O nawozie podług Liebiga.—Zacbowywanie się roli w stosunku do wody i żąd wynikające wskazówki dla praktyki.—O krzewieniu się zboża.—Niecico o uprawie ziem piaszczystych.—Wskazówki praktyczne zastosowania sztucznych nawozów.—Gospodarstwo pastwiskowe i trzymanie bydła na stajni.—Maszyny gospodarskie i ich użycie.—Współzawodnicze próby kosiarek w Arnau.—Kartoflarka systemu Hansona.—Żniwiarka Marscha.—Przyrząd amerykański do pojenia cieląt.

Rolnik wychodzi w miesięcznych, cztero-arkuszowych zeszytach z ilustracjami w tekście i tablicami.

## CENA PRENUMERATY:

w Warszawie rocznie rs. 3 kop. 30.

z przesyłką w przepaskach na prowincję rs. 4 kop. 20.

Przedpłatę przyjmuje Księgarnia **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie.

Ogłoszenia i artykuły należy addressować do Administracji Rolnika w Księgarni Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.



Nakładem **Michała Glücksberga** księgarza w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu W-go Grodzickiego Nr 7 (411) wyszło świeżo dzieło pod tytułem:

# HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ

PRZEZ

## LEONA ROGALSKIEGO,

w dwóch wielkich tomach in 8-vo  
(BLIZKO 100 ARKUSZY SCISZEGO DRUKU).

*Dzieło to przedstawia obraz ruchu literackiego u nas od najdawniejszych czasów do roku bieżącego, oraz podaje szczegółowe wiadomości biograficzne o wspomnianych w tym dziele pisarzach.*

*Cena egzemplarza Rs. 6. Osoby z prowincji nadsyłające cenę książki pod adresem Wydawcy kosztów przesyłki nie ponoszą.*

*Dzieło to sprzedaje się we wszystkich Księgarniach w Warszawie, na prowincji: u S. Arzta w Lublinie, H. Hurtiga i J. Mitwocha w Kaliszu, L. Modzeńskiego i M. Goldhara w Kielcach, Kempnera w Płocku, Kolma w Częstochowie i Petrokowie, Liubermana w Radomiu, Rubinstejna w Sieradzu, Schoenfelda w Łomży.*

(3—3)

—10178—

## OD WYDAWCY

### TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO I WĘDROWCA.

Jedną z najpotężniejszych dźwigni w rozszerzaniu oświaty i w rozbudzeniu zamiłowania do nauki jest piśmiennictwo periodyczne. Każda publikacja tego rodzaju, im jest tańszą stosunkowo do swej wartości, tem obfitsze przynosi społeczeństwu owoce, tem więcej ma zasługi. Takim powodowany przekonaniem

zniżyłem od Nowego Roku 1870 cenę

## TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

i

## WĘDROWCA.

Donoszę więc Szanownej Publiczności, iż **Tygodnik Ilustrowany** kosztuje obecnie na prowincji w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.

W Warszawie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

**WĘDROWIEC** zaś, który stanowi poniekąd dopełnienie Tygodnika, posiłkuje się kliszami z najpierwszych ilustracji zagranicznych i umieszcza oryginalne rysunki humorystyczne, znanego powszechnie z wysokiego talentu artysty Franciszka Kostrzewskiego, kosztuje obecnie na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, w Warszawie: rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20.

Prenumeratę przyjmuje, Kantor Drukarni mojej w Warszawie, ulica Nowolipki Nr 3 (2406); oraz wszystkie kantory pism periodycznych. — **JOZEF UNGER.**

(3—3)

— 9894 —

— **Wedrowiec** Nr 52 wyszedł z druku i zawiera: Kalifornijskie geizery (z drzeworytem). — Przygody rozbitków na bezludnej wyspie, autentyczne opowiadanie F. E. Raynał'a (dalszy ciąg). — Osuszenie jeziora Haarlem (dokończenie z drzeworytem). — Kilka słów z powodu czytania powieści u nas, przez Paulinę F... — Jan Ajwazowski (z portretem). — Biskup

Dupanloup i ojciec Gratry (z portretami). — Życie piekielne powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (dalszy ciąg). — Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego. — Jerzy Hegel, jubileuszowe studjum L. T. Rycharskiego (dokończenie). — Nowości: teatralne, komunikacje, przemysł i handel, nekrologia. — Ogłoszenie od Redakcji o przedpłacie na rok 1871.



— **Przeglądu Katolickiego Nr 51** wyszedł z druku i zawiera: Arcybractwo nieustającej adoracji Najświętszego Sakramentu.— Przełożęństwo u zakonnic.— Kronika kościelna.— Bibliografia.— Odpowiedź Redakcji.— Biuro informacyjne o nędzy.— Ogłoszenie.

— **Kłosa Nr 287** wyszły i zawierają: Uskoki Powieść historyczna, przez T. T. Jeża. (Dokończenie).— Z motywów ludowych, przez El-y.— Literaci za czasów Saskich, przez Juliana Bartoszewicza, (Ciąg dalszy).— Przegląd literatury krajowej, przez Kazimierza Kaszewskiego (Dok.)— Korespondencja czasopisma Kłosa: (Wiedeń).— Pokłosie przez E. Lubowskiego.— Don Kiszot z la Mansury, przez F. H. L. (c. d.)— Święta Rodzina, przez A. Lessera.— Wyjątki z dziennika Göthego, z czasów kampanji niemiecko-francuzkiej roku 1792, podał F. H. L. (Dokończenie).— Z teatru wojny, Listy T. T. Jeża: XIX.— Przegląd Polityczny. — Od Redakcji.— Ryciny. Święta Rodzina— Dwa rysunki Gustawa Doré z Don Kiszota.— Góra Pelegrino pod Palermo. Ruiny świątyni w Girenti.

— **Opiekun Domowy Nr 52** wyszedł z druku i zawiera: O kredycie, przez Jana Święcickiego.— Po odczytaniu Danta, poezja Klemensa Podwysockiego.— Rzeź młodzianków w Betleem (z ryciną), przez G. Kazimierz Wydrychewicz (z portretem), przez K. Milkuszyca.— List III i ostatni o Warszawskiej wystawie rolniczej, (dokończenie przez Stanisława Rewińskiego).— Przegląd Teatralny: Posażna jedynaczka hr. Fredry; ocena Oskara Stanisławskiego.— Rozmaitości.— Spis rzeczy zawartych w Opiekunie Domowym w 1870 r.

**Gazeta Lekarska Nr 26** wyszła z druku i zawiera: Prace oryginalne. Kazuistyka szpitalna. Postrzeżenie Dra Groëra, naczelnego lekarza szpitala Ś-go Ducha. Przyczynę do nauki o przemianie materji. Przez A. Sawickiego. Kronika Zagraniczna. Badania nad zmianami w naczyniach krwionośnych przy zapaleniu, Przez Giovanni Saviotti z Turynu. (Dokończenie). Wiadomości bieżące. Odwietrzanie (desinfectio). Od Redakcji Gazety Lekarskiej i Biblioteki Umiejętności Lekarskich. Kalendarz lekarski na rok 1871. Dodatek. Opis szpitala Ś-go Ducha w Warszawie. Przez Dra Franciszka Groëra (557—572). (Ciąg dalszy).— Fizjologii T. I ark. 6-ty, Uroskopji ark. 21-szy, Farmacji arkusz 32-gi, Anatomji praktycznej ark. 11-ty, Akuszerji ark. 23.

### Czytelnia Książek

**Polskich, Francuzkich i Niemieckich, Karola Bernsteina,**

otworzoną została na większą skalę w dniu 24 września b. r., przy ulicy Niecałej, w domu Wgo Szmideckiego, Nr 8 nowy. Abonament bez **zastawu**, książek polskich, wynosi miesięcznie Kop. 60, rocznie Rs. 3 Kop. 60; książek zaś francuzkich i niemieckich, miesięcznie Kop. 75, rocznie Rs. 4. Katalog kompletny książek polskich, mieszczący w sobie najnowsze dzieła niezadługo wydrukowanym będzie; zaś suplementa do katalogów, dzieł najnowszych francuzkich i niemieckich, wkrótce do druku przygotowanemi zostaną. (3—3) —10049—

Nakładem Księgarni **E. Wende i Spółki**, Krakowskie Przedmieście, Nr 412A, wyszła w powtórny wydaniu

### Historja naturalna,

krótko zebrana dla młodocianego wieku, podług Fr. Strässle ułożona. Z wielu kolorowanemi rycinami, na 10 tablicach. Cena w oprawie **rs. 1, kop 35**. Książka ta bardzo stosowna na **Gwiadzkę**, jest także do nabycia we wszystkich Księgarniach. (8—8) —9857—

**Księgarnia Gebethnera i Wolffa,**

w Warszawie,

otrzymała na **skład główny** dzieło:

## PRZYRZĄD SSĄCY,

**Dra Dieulafoya,**

zastosowany do leczenia wysiaków z opłucnej, przez

**Dra J. Wszeborę,**

Lekarza Ordynującego w Szpitalu Dzieciątka Jezus, Sekretarza Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, i Redaktora Pamiętnika tegoż Towarzystwa.

**Cena Kop. 20.**

(3—3) —9515—

Nakładem Wydawnictwa **M. Dzikowskiego**, niezależnie od ogłoszonego prospektu, wyszedł poemat: **W Szwajcarii**, przez **Juljusza Słowackiego**, i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Kop. 12 1/2 (Gr. 25). Nadto sprzedają się pojedynczemi egzemplarzami we wszystkich księgarniach, świeżo wyszłe:

**Dziewczyna**, powieść **M. Dzikowskiego**, po Kop. 60 (Złp. 4).

**Mazepa**, tragedja w 5ciu aktach, przez **Juljusza Słowackiego**, po Kop. 30 (Złp. 2). (1 -1) -10227—

Z powodu Nowego Roku przypominamy Paniom najwygodniejszą

**książkę do Rachunków dla kobiet w Gospodarstwie domowem**, wydaną nakładem Księgarni **J. Błazkowskiego**, której praktyczność uznana została. W niej bowiem dosyć jest w gotowe rubryki wpisywać liczby, aby mieć obraz codzienny, tygodniowy, miesięczny i roczny wydatków na każdy przedmiot i być w możności regulowania wydatków stosownie do przychodów. (1—1) —10,305—

## Magistrat miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 31 Grunia (12 Stycznia) 1870/1 o godzinie 11 z rana, odbywać się będą w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacje in minus prozop opiekęzowane deklaracje na dostawę:

1. w ciągu roku 1871 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku, koni do eksportowania zwłok zmarłych starozakonnych na cmentarz za wolskimi rogatkami egzystujący, od ceny rs. 1 kop. 50, wyraźnie od rubli jeden kopiejek pięćdziesiąt dziennie.

2. w ciągu lat trzech, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku do tegoż dnia i miesiąca 1874 roku na dostawę desek i bali, oraz na roboty skrzyń, dla administracji cmentarza starozakonnych miasta Warszawy potrzebnych, corocznie w ilości, a mianowicie:

a. Desek mniej więcej sztuk 5000 od kop. czternastu za sztukę.

b. Bali około 300 od kop. sr. czterdzieści sześć i pół za sztukę.

c. roboty skrzyń około 470 od kop. sr. siedm i pół za sztukę.

3. w ciągu lat trzech to jest od dnia 1/13 Stycznia 1871 r. do tegoż dnia i mca 1874 r., płótna i muslinu dla administracji Cmentarza Starozakonnych M. Warszawy potrzebnych co rocznie w ilości:

a. płótna około 4,000 arszynów od kop. ośmnaście i pół za arszyn.

b. Muslinu około 120 arszynów od kop. dwudziestu za arszyn.

4. w ciągu lat trzech to jest od dnia 1/13 Stycznia 1871 r. do tegoż dnia i mca 1874 r. wszelkich druków dla Biura dozoru Bóżniczego Okręgów Warszawskich potrzebnych, od cen wykazem kosztów poszczególnionych.

5. w ciągu lat trzech to jest od dnia 1/13 Stycznia 1871 r. do tegoż dnia i mca 1874 r. wszelkich materiałów piśmiennych, dla biura i służb dozoru bóżniczego okręgów warszawskich potrzebnych, od cen wykazem kosztów poszczególnionych.

6. w ciągu lat trzech, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1871 r. do tegoż dnia i mca 1874 r. sukna, flanelki, nankiu, kitaju i perkaliku na odzież dla biednych starozakonnych, oraz świec dla biura dozoru bóżniczego, szkótek religijnych i administracji cmentarza, potrzebnych corocznie w ilości:

a. w lepszym gatunku około 60 arszynów od rubli jeden kop. pięćdziesiąt ośm i pół za arszyn.

b. Sukna w poźniejszym gatunku około 500 arszynów od rub. sr. jedn kop. trzydzieści pięć za arszyn.

c. Sukna grubego około 50 arszynów od kop. ośmdziesiąt cztery i pół za arszyn.

d. Flanelki około 100 arszynów od kop. dziewiętnastu za arszyn.

e. Nankinu około 100 arszynów od kop. siedemnastu za arszyn.

f. Kitaju około 1500 arszynów od kop. ośmnaście i pół za arszyn.

g. Perkaliku około 375 arszynów od kop. dwudziestu za arszyn.

h. Świec stearynowych około 600 funtów, od kop. dwudziestu ośmiu za funt, i



1. Świec łojowych około 120 funtów, od kop. ośmnastu za funt.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powższsze dostawy, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, napisane na stemplu ceny kop. 30, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstepują procent od cen do licytacji niniejszych podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej na złożone w teje wadium a mianowicie.

ad I. Na dostawę koni rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 10.

ad II. Na dostawę desek, bali i roboty skrzyń rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 10.

ad III. Na dostawę płótna i muszlinu, rs. 75 i na koszt ogłoszenia rs. 8.

ad IV. Na dostawę druków rs. 25 i na koszt ogłoszenia rs. 5.

ad V. Na dostawę materiałów piśmiennych rs. 25 i na koszt ogłoszenia rs. 5.

ad VI. Na dostawę sukna, flaneli, nankinu, kitaju, perkalku i świec, rs. 120 i na koszt ogłoszenia rs. 10, które niuż przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki dotyczące w mowie będących dostaw, oraz ceny, są do przejrzenia każdodziennie, w Wydziale Administracyjnym, Magistratu, wyjąwszy dni świątecznych.

**Wzór do deklaracji.**

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaje niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy (wypisać szczegółowo z ogłoszenia przedmiot jakiego się podejmuję z cenami w tymże ogłoszeniu zamieszczonemi) i odstepuję od takowych cen procentów NN. (wypisać cyfrą i literami wyraźnid) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Stałe moje zamieszkanie w NN. . . . . pisałem d. NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta.

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski.**

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(2-3) -10136 -

**Rejent Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie,**

zawiadania: że na żądanie Opieki nieletniej Marji Izabelli Rakoczy, w skutek uchwały Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Wydziału Iłgo w Warszawie, w dniu 8 (20) Grudnia r. b. odbytej, i na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego, z dnia 12 (24) Grudnia 1870 roku, Nr 14,563, w d. 21 Grudnia 1870 r. (2 Stycznia 1871 r., od godziny 11ej w południe, w domu Wżnej Brunwej, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 473 lit. B, sprzedawane będą Ruchomości w spadku po Janie Rakoczym pozostałe, jakoto: Meble, Fortepjan, Szafa ognio-trwała i inne przedmioty.

Warszawa, dnia 15 (27) Grudnia 1870 roku.

(1-1) -10272 - **Franciszek Kulikowski.**

**Małe Summy**

przypadające do odbioru z Kassy Skarbowej lub Banku Polskiego, mogą być nabyte. O innych zaś Summach nie będzie traktowano i bezskuteczne byłoby zgłaszanie się. Wiadomość pod Nr 533, w lokalu Nr 2, na rogu Podwala i Placu Zamkowego.

(1-1) -10290 -

**Rs. 2,000,**

ktoby miał do pożyczania, może takowe umieścić na lszym Numerze hypoteki po długu Rządowym amortyzacyjnym Domu w pierwszo-rzędnem położeniu. Bez pośrednictwa osób trzecich. Interessanci raczą złożyć swe adresy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami M.F.

(2-3) -10240 -

**N i a ń k a**

opatrzona dobrmi świadectwami, poszukuje obowiązku do Dzieci. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, Nr 1020, nowy 12, mieszkania Nr 7.

(2-3) -10270 -

**Młyn wodny**

o 4ch kołach jest do sprzedania we wsi Wale, wiorst 6 od m. Rawy, wraz z należąciami doń Ogrodami, łakami i 15-stu dziesiątynami (włóką) dobrego gruntu ornego nowo-polskiej miary. Prawo do tej własności jest wieczyste. Wiadomość bliższą powziąć można w Rawie, u Starozakonnego Michała Zauer.

(7-8) - 9225 -

Potrzebna jest zaraz Summa

**Rs. 5,250,**

na spłacenie wierzytelności hypotecznej ciężącej Nieruchomość muirowaną w Warszawie położoną, bez pośrednictwa osób trzecich. Osoby interessowane w celu bliższego porozumienia się, raczą zostawić swe adresy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami J. B.

(1-3)

-10274-

**Skład Towarów Rosyjskich**

**J. KUCHARKINA,**

przy ulicy Nowy Świat, Nr 57 nowy.



Otrzymał transport **kawioru** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego takiegoż, Siomgi mało solonej, Kilki w słojach marynowane, Sigi wędzone, Karuk rybi, Wyzikę, Minogi Rygskie, Winogrona Krymskie, Groszek i Ser zielony, Buljon, Konfitury Kijowskie, suche i płynne, Musztardę prawdziwą Sareptską, Salami Moskiewskie, Mydła Kazańskie, Obuwie ciepłe, **Samowary** tombkowe, mosiężne i inne, wyroby mosiężne i tombakowe z fabryk tutejszych i Moskiewskich, Noże stołowe, Ceraty w różnych gatunkach, Makarony z fabryki G. Tognolotiego. Z czem poleca się Szanownej Publiczności.

(6-6)

-9974

**OSOBA z wyższem wykształceniem,**

posiadająca doskonale język ruski, polski i inne, życzy sobie udzielać codziennie godzinę lub półtory Osobom pragnącym przygotować się do praktycznej nauki języka rossyjskiego, bez grammatyki i teorii. Wiadomość przy rogu ulic Krakowskie-Przedmieście i Obożnej, Nr 4 (405), mieszkania Nr 5, od godziny 3ej do 5ej po południu.

(7-0) -7859-

**PIGUŁKI SCORDIUM,**

Maść doktora **André Lebel** autora monografji hemoroidów, ulica de l'Échiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKAŁNA HEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(51-105)

- 5506 -

**DOM ZLECEN**

ulica Senatorska Nr 20 nowy.

Jest do zajęcia zaraz posada w kantorze z kaucją rs. 100. Żadana jest do nabycia summa lokowana na 1-m lub 2-m numerze hypoteki w Warszawie do wysokości rs. 3,000.

(2-3)

-10233-

**WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA**

**Magazynu towarów łokciowych zagranicznych,**

pod firmą: **J. M. EPSTEIN**

za żelazną bramą, przy rogu ulicy Granicznej i Tarogowej pod Nr 964 na 1-em piętrze egzystującego

a mianowicie:

Towary **jedwabne i welniane** wszelkiego modnego koloru i gatunku na suknie, jakoteż **Weby irlandzkie**, płótna i chustki **webowe**, oraz wszelkie towary **bawelniane** białe, a to wszystko nabyć można po cenach niżej kosztu, o czem Szanowna Publiczność na miejscu przekonać się może.

(10-10)

-9694-



## DO SKŁADU FORTEPJANÓW ZAGRANICZNYCH

# L. FRÄNKLA

przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackie, Nr 599AB.

Nadszedł znaczny transport **Fortepjanów i Pjanin**, z pierwszych zagranicznych fabryk, to jest Fortepjany z pierwszych wiedeńskich fabryk, medalami na Paryżkiej i Londyńskiej wystawie zaszczyconych, z całemi blatami i szprejami w cenie od rs. 265 do rs. 350. Fortepjany z pierwszych Drezdeńskich i Berlińskich fabryk, z mechaniką angielską i z podwójnemi blatami, podług systemu amerykańskiego Steinveja, w cenie od rs. 450 do rs. 500. Pjanina z pierwszych fabryk Berlińskich i Drezdeńskich, z całemi blatami i szprejami, pięknie i ozdobnie wykończone, z tonem tak pełnym i silnym jak Fortepjany, w cenie od rs. 260 do 320. Za każdy kupiony instrument Skład poręcza. Fortepjany używane przyjmują się w dodatku z dopłatą do nowych instrumentów. (1-3) — 10,308 —

### Regulowanie i Cechowanie

## M I A R i W A G.

Odwolując się do nowo wydanego polecenia Magistratu m. Warszawy, aby sprzedawane po handlach miary i wagi zagranicznego wyrobu, były opatrzone cecha urzędową. **Oddział Mechaniczny** podpisanego, ma zaszczyt zawiadomić trudniących się sprzedażą pomienionych przedmiotów, iż skutecznie w jak najkrótszym czasie i po cenach umiarkowanych, regulacje i opatrzenie tychże stemplem urzędu.

**J. Pik**, Optyk m. Warszawy, Miodowa Nr 497A.

(1-2) — 10,289 —

### W PETERSBURGU

#### KOENIGSBERGER et Comp.

w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Szanownej Publiczności składy swoje Orygin. Amerykań. Patent. Maszyny do szycia **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora**, oraz wszystkich najlepszych systemów.

(77-0)

- 2376 -



### W WARSZAWIE.

### Futro Szuba Psy Sybirskie,

z Kołnierzem, Przędem i Mankietami Niedźwiedziami, pokryte suknem granatowym, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Piwnej, Nr 101, nowy 33, na 2gim piętrze, w podwórzu. Można je widzieć każdego dnia od rana do godziny 3ej z południa, mieszkanie Stróż Antoni wskaże.

(1-1)

-10299

### NOWY TRANSPORT

## WĘGŁA KOULINKOWEGO,

Angielskiego, bez odoru, **Kanel-Kohle** zwanego, nadszedł do Składu mego naprzeciwko Banku, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 795.

(5-14) — 9963 —

**Stanisław Baumann.**

### MASZYNY

### i Narzędzia Rolnicze

wszelkiego rodzaju, podług najpraktyczniejszych wzorów wykonane we własnej fabryce, polecają **Zakład Rolniczo - Przemysłowo - Leśny Ostrowskiego i Spółki**, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 473D. (26-0) — 5789 —



Są do sprzedania za cenę umiarkowaną: **SANKI** familijne, dobrze zbudowane, i **40 SZCZOTEK** do czyszczenia koni, z dobrej szczeciny. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 36, u Stróża. (1-1) — 10273 —

### LEKCJE KROJU,

wykładu pana Straupeńnickiego połączone z praktyką w pracowni **Magazynu Mód Kleceńskiej** przy ulicy Marzaskowskiej Nr 63 ciągle trwają; nowy kurs rozpoczętym zostanie z dniem 15-tym stycznia 1871 roku. Uczennice które dla większej korzyści chcą ze wszystkim pomieszczenia mogą być przyjęte na bardzo przystępnych warunkach.

(3-3)

-10042-

# RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN OD OGNIA

w St. PETERSBURGU

z kapitałem zakładowym

RUBLI SREBREM 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnymi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych na lat pięć i dłużej** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością, w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie "prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. — **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(6-8) — 9896 —

Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244a (17 nowy)



## Bona Niemka,

życzy sobie przyjąć obowiązek do dzieci lub do zarządu domu w Warszawie lub na prowincji. Uprasza się o zostawienie adresu, przy ulicy Szpitalnej Nr 1355, u stróża.  
(1-1) — 10,286 —

**ANGIELKA**, posiadająca wyższe wykształcenie poszu-  
ta przebywała czas długi we Włoszech, Francji i Niemczech  
i jest gruntownie obznajmiona z językami i literaturą tych  
krajów. Wiadomość przez list przedpłacony pod adresem **M.**  
**M.** w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-  
mieście, Nr 15. Kuriery Stręceń nie potrzebują się zgła-  
szać.  
(3-3) — 10,113 —

Potrzebna jest zaraz lub od 1go Lutego,

## Panna-Służąca,

umiejąca szyć i czesać. Wiadomość pod Nrem 5 przy ulicy  
Widok, mieszkania Nr 4, przed południem.  
(2-3) — 10256 —



## Fortepjan

fabryki Hoffera, o 7miu oktavach, używany  
lecz w dobrym stanie, oraz **SZAFKA** jesio-  
nowa, jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej, dom Wgo  
Strasburgera, Nr 413B, nowy 6, mieszkania 6.  
(1-1) — 10300 —



## Wyprzedaż Magazynu Mebli

Przy ulicy Szpitalnej, pod Nr 1355h w **Ma-  
gazynie Mebli Fr. Angerstejn**, wy-  
przedają się wszystkie Meble, po cenach nader znizonych,  
Mebel pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze  
między innymi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** rysem  
wełnianym kryte, oraz duże Kredensy orzechowe i jesionowe.  
W Magazynie tym są też do sprzedania **2 oryginalne  
Obrazy C. Branda i jeden Landsaft**. Wszystkie  
trzy w pozłacanych ramach, za 120 Rs. (7-8) — 9830 —



Jest do sprzedania **Garnitur MEBLI**  
masiw mahoniowych, 6 Krzesek, 2 Fotele, 1 Ka-  
napa i Stół, kryte brogatelą. Robota powyż-  
szych Mebli tak stolarska jak i tapicerska,  
jest wykończona pracowicie i gustownie. W teraźniejszej po-  
rze znaleźć się wiele Osób potrzebujących Mebli, ja zaś  
chcę się kontentować małym procentem i sumiennym zyskiem.  
Także można dostać i Orzechowych Mebli z droższych garni-  
turów, lub całkiem krytych, i to pod zaręczeniem na lat kil-  
ka za trwałość i urzędowość Mebli. Ulica róg Brackiej i  
Widok Nr 1578 (2). Wiadomość u Tapicera L. Brenert.  
(1-3) — 10261 —

## PACZKI,

W Sobotę dnia 31-go b. r., jako w wigilję Nowego Roku  
1871, jako też i przez cały karnawał, dostać będzie można  
najdelikatniejszych i na świeżem maśle smażonych **Pacz-  
ków**, napełnionych konfiturami najlepszymi, sztuka po kop.  
3, które Szanowna Publiczność ciągle świeże i gotowe znaj-  
dzie w mojej Cukierni. — NB. Dostać także można u mn.e  
codzieln świeżych, a przez Szanowną Publiczność tak ul-  
bionych **Strucli** maślanych i makowych.

**C. E. Wedel**, ulica Miodowa, Nr 484.  
(3-3) — 10229 —

## Posady wakujące zaraz!!

Na Rządęc Dóbr w bliskości Warszawy, z kaucją rs. 1,000  
w gotowiznie; na Nadlaśnego, z kaucją rs. 900 w gotowiznie,  
na Wspólnika do Domu Handlowego, z kaucją rs. 300; i na  
Kassjera do Zakładu Fabrycznego, z kaucją rs. 500. Wiado-  
mość przy ulicy Koziiej, Nr 4 nowy domu, wprost Hotelu  
Saskiego, od godziny 10ej do 1ej z południa i od 3ej do 6ej,  
u Wojciechowskiego.  
(2-3) — 10257 —

**Kawaler Emeryt**, Potrzebuje **mieszkania** przy  
rodziny, składającego się z je-  
dnego Pokoju z meblami, usługą i opałem. Interessowani ra-  
czą adres swój złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego  
pod literami **J. M.** (1-1) — 10,303 —

Poszukuje się zaraz

## MIESZKANIE,

złożone z jednego do trzech Pokojów, z Kuchnią i Meblami,  
lub bez Kuchni, i bez Mebli, niedaleko od Krakowskiego-  
Przedmieścia położone. Interessanci raczą złożyć swe adresy  
w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami **W. G.**  
(3-3) — 10224 —

**Do najęcia od Nowego Roku:**

## 4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalką, Górą i Piwnicą.

Wiadomość na **Nowym-Swicie**, pod Nrem 45 nowym.  
Stróż miejscowy wskaże.  
(11-0) — 9956 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynaje-  
cia od 1-go Kwietnia r. p. lub nawet wcześniej w domu Fa-  
jansa Krakowskie Przedmieście Nr 52,

## Apartament,

składający się z 8-miu pokoi, przedpokoju, łazienki, spiżar-  
ni, waterklotu, pomieszczenia dla służby. Urządzony jest  
wodociąg i gaz. W tymże domu 2 pokoje kawalerskie do  
wynajęcia każdego czasu. (3-4) — 10236 —

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za rs. 100 kwatalnie,

## MIESZKANIE

na rogu ulicy Marszałkowskiej i 8-to Kryzkiej na 2-gim pię-  
trze, składające się z 3-ch obszernych pokoi, przedpokoju,  
kuchni, spiżarni, komurki, piwnicy i drwalni, — nadmieniam  
że w mieszkaniu tem znajduje się wodociąg. Wiadomość  
w domu Beyera, Nr 412, na rogu ulicy Królewskiej i Kra-  
kowskiego Przedmieścia, Nr 3 mieszkania.  
(3-3) — 10201 —

## Do wynajęcia Mieszkanie.

składające się z 2 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni,  
Drwalni i Piwnicy, Nowy-Swiat Nr 47. Tamże do sprzedania  
**garnitur Mebli** artystycznej roboty masiw orzechowe,  
zielonym kosztownym sajanem krytych, dwa Łóżka mahoni-  
owe doskonałej roboty, Stół jadalny i 6 Krzesel wyplatanych  
pod orzech, Stół i sprzęt kuchenne, wszystko za 250 rs. —  
Wiadomość u stróża od 2 do 4 po południu  
(1-1) — 10,307 —



W dniu 28 b. m., o godzinie 8 z rana, uro-  
nione zostały przed sklepem przy ulicy Grani-  
cznej pod Nr 1087a, **2 Książki kupieckie**.  
Jedna stanowiła ubezpieczenie Towarzystwa od  
ognia, a w drugiej znadowały się różne rachun-  
ki zagraniczne i tutejsze kupieckie, oraz factury zagraniczne,  
a że książki dla nikogo żadnej wartości nie mają, dlatego u-  
prasza się o zwrot takowych do sklepu M. Frenzla pod po-  
wyższym numerem egzystującym, za sowitą nagrodą.  
(1-3) — 10,279 —



W dniu 26tym b. m., do domu Nr 4 (405)  
na Krakowskim-Przedmieściu, przybłąkał  
się **PIES** czarny z gatunku Pinczerów.  
Odebrać go można za udowodnieniem wła-  
sności i za zwrotem kosztów. Wiado-  
mość w każdym czasie powziąć można u  
trzymującego meldunki.  
(1-1) — 10295 —